

Mniej mieszkańców, więcej zgonów niż urodzeń

Liczba stałych mieszkańców gminy Tarnów Opolski spadła w 2025 roku o ponad sto osób. Jak na tę tendencję wpłynęły kluczowe dane demograficzne dotyczące urodzeń, zgonów oraz zawieranych małżeństw?

Gmina Tarnów Opolski zamknęła rok 2025 z ubytkiem w liczbie swoich stałych mieszkańców. Na koniec grudnia minionego roku zameldowanych na pobyt stały było 8837 osób, co oznacza spadek o 110 osób w porównaniu z danymi z 31.12.2024 roku, gdy liczba ta wynosiła 8947. Nieznacznie zmniejszyła się również grupa osób zameldowanych czasowo – z 222 do 219.

Kluczowym czynnikiem kształtującym ten trend jest niekorzystne saldo naturalne, czyli różnica między urodzeniami a zgonami. W minionym roku na świat przyszło 53 dzieci, podczas gdy odeszło 112 mieszkańców. Oznacza to, że liczba zgonów była ponad dwu-



W minionym roku na świat w gminie Tarnów Opolski przyszło 53 dzieci, podczas gdy odeszło 112 mieszkańców.

krotnie wyższa niż liczba urodzeń, co przekłada się na ubytek naturalny na poziomie 59 osób.

Statystyki za 2025 rok odnotowały także spadkową tendencję w liczbie zawieranych związków małżeńskich. Urzędnicy gminy za 2025 rok zarejestrowali 15 ślubów cywilnych oraz 24 śluby konkordatowe, co daje łącznie 39 nowo zawartych małżeństw. Dla porównania, w roku poprzednim (2024) zgodnie z danymi zawartymi w „Raporcie o

stanie Gminy Tarnów Opolski 2024” na terenie gminy zawarto 41 małżeństw.

Podsumowując, rok 2025 przyniósł gminie Tarnów Opolski wyzwania demograficzne, widoczne w ujemnym przyroście naturalnym i spadku liczby stałych mieszkańców. Dane te mogą stanowić ważny punkt wyjścia do analiz i potencjalnych działań społecznych oraz prorodzinnych na nadchodzące lata.

(matt), fot. Canva

Świętowanie zwieńczone koncertem



Koncert kolęd w wykonaniu chóru „Cantate Deo” w kościele filialnym w Miedzianej.

6 stycznia w Uroczystość Objawienia Pańskiego po południu w Miedzianej w kościele pw. Błogosławionej Bronisławy odbył się koncert chóru „Cantate Deo” z parafii Chrystusa Króla w Opolu (Metalchem).

W święto Trzech Króli 6 stycznia w kościele pw. Błogosławionej Bronisławy w Miedzianej odbył się koncert kolędowy. Przed publicznością zaprezen-

wał się chór „Cantate Deo” z parafii Chrystusa Króla w Opolu (Metalchem).

Kościół w Miedzianej w uroczystość Objawienia Pańskiego wypełnił się dźwiękami kolęd i pastorałek. Koncert był duchowym dopełnieniem bożonarodzeniowego świętowania. Chór zaprezentował tradycyjny repertuar kolędowy, ale też inne utwory o bożonarodzeniowej tematyce. Wykonania spotkały się z

ciepłym przyjęciem zgromadzonej publiczności.

Wydarzenie stało się okazją do wspólnego spędzenia modlitewnego i radosnego czasu oraz zaprezentowania dorobku artystycznego artystów z Opola poza swoją rodzimą parafią.

(matt), fot. Fb Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Przyworach

Zabierają głos w sprawie alkoholu

Mieszkańcy gminy Tarnów Opolski mogą wypowiedzieć się w anonimowej ankiecie na temat ewentualnego ograniczenia godzin sprzedaży alkoholu. Wyniki konsultacji zostaną uwzględnione przy pracach nad potencjalną uchwałą.

Władze gminy Tarnów Opolski rozpoczynają konsultacje społeczne w sprawie możliwości ograniczenia godzin nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Inicjatywa wynika z uprawnień przyznanych samorządom przez ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Ankieta skierowana jest do wszystkich mieszkańców, jednak uwzględnia pytanie o wiek i zamieszkanie na terenie gminy. Jak podkreślają władze, badanie jest całkowicie anonimowe, a zebrane dane posłużą wyłącznie do stworzenia zestawień statystycznych. Wyniki mogą być istotnym głosem w procesie decyzyjnym.



Gmina pyta mieszkańców: ograniczyć nocną sprzedaż alkoholu?

W ankiecie mieszkańcy są proszeni o ustosunkowanie się do samej idei ograniczenia. Jeśli wyrażą na nią zgodę, mogą wskazać preferowany przedział czasowy: od godziny 22.00 do 6.00 lub od 23.00 do 6.00. Ważne jest, że ewentualne ograniczenia dotyczyłyby wyłącznie punktów handlowych, takich jak sklepy czy stacje benzynowe, nie obejmując lokali gastronomicznych.

Link do ankiety został udostępniony na oficjalnej stronie internetowej gminy

Tarnów Opolski. Mieszkańcy mają również możliwość podzielenia się dodatkowymi opiniami i komentarzami w przeznaczonym do tego polu.

Wyniki badania posłużą jako podstawa do dalszych prac nad projektem ewentualnej uchwały rady gminy, której celem byłoby zwiększenie bezpieczeństwa i porządku publicznego w godzinach nocnych.

(matt), fot. Gmina Tarnów Opolski, Canva

O sile, która drzemie po drugiej stronie strachu



Wydarzenie zgromadziło liczne grono osób spragnionych nie tylko literackich wrażeń, ale także głębokiej, osobistej refleksji.

Wniecodzienną podróż w głąb ludzkich emocji i wewnętrznej siły zabrała czytelników Anna Korczyńska. W ramach współpracy z Kołem Gospodyń Wiejskich, filia w Raszowej Gminnej Biblioteki Publicznej w Tarnowie Opolskim zorganizowała spotkanie autorskie z pisarką, która opowiadała o swojej książce pt. „Po drugiej stronie strachu”.

12 stycznia kameralna przestrzeń biblioteki w Raszowej wypełniła się atmosferą otwartości i szczerzej rozmowy. Anna Korczyńska z niezwykłą szczerością odsłoniła genezę swojej publikacji, podkreślając, że jest ona owocem jej własnych przeżyć, obserwacji oraz licznych rozmów z osobami

mierzącymi się z życiowymi trudnościami. Autorka przekonywała, że strach, choć wszechobecny, nie musi być więzieniem. Może stać się trampoliną do rozwoju, jeśli tylko nauczymy się go uważnie słuchać i zaakceptować.

Podczas spotkania pisarka przybliżyła główne wątki książki, kładąc nacisk na kluczowe według niej wartości: samoświadomość, nieustanną pracę nad sobą oraz odwagę w podejmowaniu decyzji, nawet w obliczu niepewności. Jej opowieść była nie tylko prezentacją literackiego dzieła, ale przede wszystkim inspirującym zaproszeniem do introspekcji.

Niezwykle żywiołowa okazała się część spotkania dedykowana dialogowi z

publicznością. Uczestnicy chętnie zadawali pytania o proces twórczy, źródła inspiracji oraz praktyczne sposoby na codzienne zmagania z lękiem. Wypowiedzi autorki znajdowały głęboki rezonans, zachęcając słuchaczy do dzielenia się własnymi historiami i przemyśleniami. To wzajemne otwarcie nadało wydarzeniu wyjątkowy, osobisty charakter.

Spotkanie zakończyły indywidualne rozmowy, składanie autografów i pamiątkowe fotografie. Było ono jednak czymś więcej niż tylko promocją książki. Stało się istotną, wspólną chwilą refleksji nad siłą, która drzemie w każdym z nas.

(matt), fot. (GBP w Tarnowie Opolskim)

Babski comber znów przyciągnął tłumy



W babskim combrze w Chrzęszczycach wzięło udział prawie 130 pań.

Gościniec pod Różą w Chrzęszczycach ponownie stał się miejscem wyjątkowego kobiecego święta. Odbędzie się tam jubileuszowa, 10. edycja babskiego combra – wydarzenia, które na stałe wpisało się w kalendarz kulturalny gminy Prószków. Organizatorem zabawy, jak co roku, było sołectwo Górki wraz z radą sołecką. W tegorocznej odsłonie udział wzięło prawie 130 pań.

Wśród uczestniczek dominowały mieszkanki gminy Prószków, ale nie zabrakło również gości z Opola. Wiele z nich to wierne bywalczynie, które od lat nie wyobrażają sobie karnawału bez babskiego combra. Najmłodsza uczestniczka miała 16, zaś najstarsza 60 lat co najlepiej pokazuje, że zabawa łączy pokolenia. Motywem przewodnim tegorocznego combra było hasło: kobiety świata.

– Strój jest jednym z najważniejszych elementów babskiego combra – podkreśla sołtys Górek Justyna Szmechta. – Panie czerpią inspiracje z różnych miejsc, uruchamiają wyobraźnię, spełniają dziecięce marzenia. Przebrania są kreatywne, często z przymrużeniem oka, pokazując dystans do siebie i ogromne poczucie humoru. Coraz częściej zdarza się też, że uczestniczki umawiają się na wspólne, grupowe stylizacje, co dodatkowo integruje kobiece grono już na etapie przygotowań.

Program imprezy obfitował w atrakcje. Tradycją stał się wspólny taniec z przygotowanym wcześniej układem choreograficznym, w który włączyły się wszystkie uczestniczki. Całość poprowadził didżej, a pamiątkowe zdjęcia można było wykonać przy specjalnie przygotowanej ścianie.

Ze względu na jubileuszową edycję wydarzenia organizatorzy postarali się

o dodatkowe atrakcje. Panie, które biorą udział w wydaniu od pierwszych edycji otrzymały specjalne podziękowania. Do wygrania był też voucher na przelot samolotem.

Historia babskiego combra w Górkach sięga 2016 roku. Jak wspomina sołtys, pomysł narodził się spontanicznie, a pierwsza edycja miała kameralny charakter i odbyła się w świetlicy wiejskiej, z udziałem zaledwie trzydziestu osób. Organizatorzy samodzielnie zajmowali się wtedy zarówno oprawą kulinarną, jak i dekoracjami.

– Z biegiem lat wydarzenie rosło w siłę – opowiadają organizatorzy wydarzenia. – Zainteresowanie było tak duże, że zabawę przeniesiono do większej przestrzeni, czyli Gościńca pod Różą w Chrzęszczycach. Mimo zmiany miejsca, niezmienna pozostała atmosfera radości, swobody i kobiecej solidarności. Jedną z edycji odbyła się w formie online, a w 2022

roku impreza nie doszła do skutku, babski comber niemal co roku gromadził coraz więcej uczestniczek.

Górki były pierwszą miejscowością w gminie, w której zorganizowano

babski comber. Inicjatywa ta spotkała się z bardzo pozytywnym odbiorem i stała się inspiracją dla innych sołectw, m.in. Przysięczy i Nowej Kuźni. Spotkania w kobiecym gronie mają dużą wartość integracyjną

i społeczno-kulturową, dlatego tradycja ta jest chętnie kontynuowana i rozwijana.

(ml),
Fot. fb Górki koło Opola

Wsie będą korzystać z funduszu sołeckiego (cz. 1)



W Boguszycach ze środków funduszu sołeckiego dofinansowane zostaną wydarzenia, integrujące lokalną społeczność.

Wbieżącym roku sołectwa Boguszyce, Chrzęszczyce, Chrzowice oraz Górki realizują szereg działań, ukierunkowanych na poprawę estetyki przestrzeni publicznej, rozwój infrastruktury oraz wzmacnianie więzi społecznych. Zaplanowane zadania odpowiadają na potrzeby mieszkańców i obejmują zarówno inwestycje materialne, jak i inicjatywy kulturalne oraz rekreacyjne.

W Boguszycach priorytetem jest dbałość o tereny zielone oraz rozwój infrastruktury rekreacyjnej. Zaplanowano rozbudowę placu zabaw według gotowego projektu, doposażenie sali wiejskiej oraz zakup sprzętu sportowego, w tym bramki i piłek do różnych dyscyplin. Istotnym elementem działań są także spotkania

integracyjne, poświęcone kulturze i tradycji, a także zakup materiałów na uszycie strojów ludowych. Ze środków funduszu sołeckiego zostanie opłacony wynajem przenośnej toalety.

Sołectwo Chrzęszczyce koncentruje się na zagospodarowaniu terenu gminnego, co ma na celu poprawę funkcjonalności i estetyki przestrzeni wspólnej. Równolegle prowadzone będą działania, związane z utrzymaniem terenów zielonych, które wpływają na komfort mieszkańców i wizerunek miejscowości.

W Chrzowicach zaplanowano prace remontowe w świetlicy wiejskiej, która pełni ważną rolę jako centrum życia społecznego. Mieszkańcy będą mogli również uczestniczyć w festynie rodzinnym, inauguracyjnym rozpoczęcie wa-

kacji. Dodatkowe działania obejmują utrzymanie zieleni oraz zaplecze sanitarne dla wydarzeń organizowanych na świeżym powietrzu.

Najszerzy zakres zadań przewidziano w sołectwie Górki. Obejmują one zagospodarowanie terenów zielonych i konserwację obiektów publicznych, przygotowanie dokumentacji technicznej, dotyczącej pobocza ul. Szerokiej, a także zakup składanej modułowej sceny, która będzie wykorzystywana podczas różnorodnych wydarzeń kulturalnych. Zaplanowano również odnowienie dużej sali świetlicowej oraz realizację spotkań poświęconych dziedzictwu, tradycji i kulturze lokalnej. Zaplanowano także zakup maszyn do robienia popcornu.

(ml), Fot. sołectwo
Boguszyce

Biorą udział w konkursie plastycznym

Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP jest organizatorem kolejnej edycji Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego. Tegoroczny temat brzmi: „OSP – strażacy w służbie drugiemu człowiekowi, nie tylko w czasie pożaru”. W tych artystycznych zmaganiach biorą udział mieszkańcy gminy Prószków.



Na konkurs łącznie wpłynęło czterdzieści prac.

indywidualnych zdolności plastycznych uczestników.

Prace konkursowe oceniane są etapowo. Począwszy od eliminacji szkolnych i środowiskowych, poprzez szczeble gminne i miejskie, powiatowe oraz wojewódzkie, aż po finał centralny. Eliminacje szkolne i środowiskowe zakończyły się 30 listopada 2025 r. W ramach eliminacji wpłynęło 37 prac,

wykonanych przez uczniów ze wszystkich szkół podstawowych oraz jednego przedszkola z terenu gminy Prószków. Zgłoszono również jedną pracę w kategorii dorosłych.

Warto dodać, że ogłoszenie wyników zaplanowano po 31 marca 2026 roku.

(ml), Fot. gmina
Prószków

Bezpłatne przejazdy i poszerzona trasa

Chrząstowickie władze samorządowe zawarły umowę na funkcjonowanie gminnej komunikacji publicznej w 2026 roku. Oferta przewozowa jest teraz szersza i lepiej dopracowana.

Umowę zawarto z przedsiębiorstwem GTV. Warto dodać, że gmina otrzymała dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych (FRPA). Dzięki temu wszyscy mieszkańcy mogą bezpłatnie korzystać z przejazdów na terenie gminy.

Dodatkowo zawarto porozumienie z gminą Ozimek. Na jego mocy mieszkańcy gminy Chrzastowice mogą bezpłatnie dojechać w przeciwnym kierunku – aż do Grodzca. Zaktualizowano także rozkłady jazdy. Kursy są ze sobą skoordynowane, aby umożliwić dogodny dojazd do miasta z każdej miejscowości.

W porównaniu z poprzednią umową znacznie zwiększono liczbę wozokilometrów.



Mieszkańcy mogą korzystać z przejazdów na terenie gminy bezpłatnie.

Dzięki temu każda z miejscowości została połączona z nowo oddanym centrum przesiadkowym w Łędzinach, co zapewnia więcej możliwości dotarcia do Opola. Sam przejazd do Opola jest również tańszy dzięki dofinansowaniu z FRPA – opłatę uiszcza się tylko za przejazd poza granicami gminy.

Szczegółowe informacje oraz obowiązujące rozkłady jazdy dostępne są na stronie internetowej przewoźnika. Wkrótce rozkłady będzie można również sprawdzić w aplikacji, która w czasie rzeczywistym ma pokazywać godzinę przyjazdu autobusu.

(mim), fot. gmina Chrzastowice

Eleganckie i komfortowe

Inwestycja polegająca na montażu nowych wiat przystankowych na terenie gminy Chrzastowice została formalnie odebrana. Efekt prac robi wrażenie.

Przypomnijmy, że na terenie całej gminy zamontowano łącznie 20 nowych wiat, o czym już pisaliśmy kilkakrotnie na łamach „Tygodnika Ziemi Opolskiej”. Warto jednak doprecyzować, iż pojawiły się one w Chrzastowicach, Dańcu, Dąbrowicach, Dębiu, Dębskiej Kuźni, Falmirowicach, Łędzinach i Suchym Borze. Wśród nich jest 5 wiat dwusegmentowych oraz 15 trzysegmentowych.

Każda z wiat została wyposażona w ławkę, tabliczkę z nazwą przystanku, kosz na śmieci, ramkę na rozkład jazdy oraz odpowiedni znak drogowy. W 13 lokalizacjach wiaty posiadają dodatkowo panele



Nowe wiaty są praktyczne i eleganckie.

fotowoltaiczne, które zasilają energooszczędne oświetlenie z czujnikiem ruchu i zmierniczu. Zamontowano tam także gabloty reklamowe.

Całkowita wartość zadania to ponad 570 tysięcy złotych. Inwestycja jest współfinansowana w 85% ze środków Unii

Europejskiej. Jak tłumaczą chrząstowiccy urzędnicy, wkrótce w gablotach na przystankach pojawią się plakaty prezentujące najciekawsze miejsca z lokalnych miejscowości.

(mim), fot. gmina Chrzastowice

Przed nami wielkie święto kolarstwa przełajowego

Wniedzielę 25 stycznia 2026 r. Falmirowice będą gospodarzem ważnego wydarzenia sportowego. Na lokalnych trasach odbędzie się XXXVI Ogólnopolski Wyścig w Kolarstwie Przełajowym.

Dodajmy, iż jest to jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu sportowym gminy. Lokalna społeczność od lat żyje kolarstwem, aktywnie



wspierając organizację i kibicując zawodnikom. Władze samorządowe gminy serdecz-

nie zapraszają wszystkich zainteresowanych – zarówno kibiców, jak i zawodników – do wspólnego przeżywania tych sportowych emocji.

Wydarzeniu patronuje – „Tygodnik Ziemi Opolskiej”. Szerszą relację z przygotowań oraz samych zawodów przedstawimy w jednym z kolejnych wydań gazety.

(mim)

Chrzastowice w ścisłej czołówce województwa



W tegorocznej edycji, podsumowującej rok 2025, gmina Chrzastowice ponownie udowodniła swoją klasę, zdobywając zaszczytne, trzecie miejsce w kategorii Gmin Wiejskich.

We wtorek 13 stycznia w Opolu odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród kolejnej edycji Rankingu Gmin Województwa Opolskiego. To prestiżowe przedsięwzięcie, organizowane przez Opolskie Centrum Demokracji Lokalnej przy współpracy Urzędu Statystycznego oraz Banku Gospodarstwa Krajowego, na stałe wpisało się w kalendarz najważniejszych lokalnych wydarzeń, wyznaczając obiektywną miarę rozwoju samorządów.

W tegorocznej edycji, podsumowującej rok 2025, gmina Chrzastowice ponownie udowodniła swoją klasę, zdobywając zaszczytne, trzecie miejsce w kategorii Gmin Wiejskich. To nie jest jednak przypadkowy, jednorazowy sukces, lecz potwierdzenie konsekwentnej, mądrej i skutecznej polityki lokalnych władz. Chrzastowice świętują bowiem już trzeci rok z rzędu

wysoką pozycją w tym prestiżowym zestawieniu. W 2023 roku sięgnęły po złoto, zdobywając I miejsce, a w roku 2024 zostały okrzyknięte Liderem Powiatu Opolskiego.

Warto dodać, iż Ranking Gmin Województwa Opolskiego to kompleksowa i obiektywna analiza. Ocenie podlegają wszystkie gminy regionu (z wyłączeniem miasta Opola) na podstawie kluczowych wskaźników ekonomicznych, społecznych i inwestycyjnych. Brano pod uwagę m.in. wysokość dochodów własnych, skalę wydatków inwestycyjnych, poziom zadłużenia, skuteczność w pozyskiwaniu funduszy europejskich, a także jakość życia mierzoną wynikami egzaminów ósmoklasisty, saldem migracji czy wydatkami na kulturę, oświatę i współpracę z sektorem pozarządowym. Sukces Chrzastowic w tak wieloaspektowej ocenie oznacza, że gmina rozwija się

harmonijnie i w sposób zrównoważony.

Nieustanna obecność Chrzastowic w ścisłej czołówce rankingu OCDL stanowi również potężny sygnał dla inwestorów i przyszłych mieszkańców. Pokazuje, że jest to gmina stabilna finansowo, zarządzana w sposób przewidywalny i prorozwojowy, dbająca o wysoką jakość usług publicznych oraz atrakcyjne warunki do życia, pracy i odpoczynku.

Gmina Chrzastowice nie spoczywa na laurach. Z roku na rok podnosi poprzeczkę, udowadniając, że systematyczna praca i długofalowa wizja przekładają się na realny, mierzalny sukces, z którego korzyści czerpie cała lokalna społeczność. Trzecie miejsce w województwie to nie koniec, a kolejny milowy krok na drodze do dalszych osiągnięć.

Michał Mandola, fot. gmina Chrzastowice

Koncertują, że aż miło



Zgromadzona publiczność mogła usłyszeć kolędy i utwory świąteczne w ciekawych aranżacjach.

Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminy Chrzastowice rozpoczęła cykl noworocznych koncertów. W niedzielę 11 stycznia młodzi orkiestranci wystąpili w kościele św. Karola Boromeusza w Opolu.

Podczas występu wybrzmiały kolędy i utwory świąteczne. Zgromadzona publiczność mogła usłyszeć je w ciekawych aranżacjach. Frekwencja dopisała, a cały występ zakończył się owacjami.

Kolejny koncert zaplanowano na najbliższą niedzielę 18 stycznia. Tym razem orkiestra zagra w opolskiej katedrze. Orkiestranci zapraszają wszystkich miłośników muzyki.

(mim), fot. (MODGC)

Najlepsi w całym województwie

Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich z Niwek, świeży mistrz województwa opolskiego, teraz walczy o krajowy tytuł. W ogólnopolskim plebiscyie na Najlepsze KGW Roku 2025 zmagają się z kołami z całej Polski. Głosowanie, w którym może wziąć udział każdy, potrwa tylko do poniedziałku 19 stycznia.

W małych miejscowościach często tkwi największa siła – ta, która płynie z sąsiedzkiej więzi i wspólnego działania. Doskonały tego przykład daje Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Niwkach, które w błyskawicznym tempie stało się sercem i motorem napędowym lokalnej społeczności. To wyjątkowe stowarzyszenie, jak wskazuje nazwa, zrzesza nie tylko gospodynie, ale w równym stopniu zaangażowanych gospodarzy. Działa od 13 czerwca 2023 roku, a więc jest stosunkowo młodym tworem, ale już liczy 34 dynamicznych członków. W krótkim czasie zmieniło bardzo wiele.

– Zaczęło się od reaktywacji tradycji wodzenia niedźwiedzia, czyli tzw. berów, a później było tylko lepiej i ciekawiej – opowiada Andrzej Kensy z KGWiG Niwki. – Po



„Zaczęło się od reaktywacji tradycji wodzenia niedźwiedzia, czyli tzw. berów, a później było tylko lepiej i ciekawiej. Po tej inicjatywie powstały boiska, najpierw piłkarskie, później do siatkówki plażowej, do których budowy przyczyniło się również wielu mieszkańców” – mówi Andrzej Kensy z KGWiG Niwki.

tej inicjatywie powstały boiska, najpierw piłkarskie, później do siatkówki plażowej, do których budowy przyczyniło się również wielu mieszkańców.

To był dopiero początek. Działalność koła szybko ewoluowała, a organizacja imprez dla mieszkańców w każdym wieku stała się jego znakiem rozpoznawczym. W kalendarzu niweckich wydarzeń na stałe zagościły: Dzień Dziecka, tematyczne festyny, dożynki parafialne, wycieczki czy Mi-kołajki. Wspaniałym pomysłem było również wspólne z dziećmi pieczenie pierników,

które później jako słodkie prezenty trafiły do rąk seniorów.

– Naszym głównym celem jest integracja mieszkańców, podtrzymywanie tradycji, ale również konkretne działanie na rzecz wsi – podkreśla Andrzej Kensy. – Mamy wiele planów, które wpłyną na rozwój zarówno koła, jak i całej miejscowości.

Od powiatu po krajową arenę

Energia i efekty działań koła nie uszły uwadze organizatorów plebiscytu na Najlepsze Koło Gospodyń Wiejskich. Sukcesy przyszły

szybko: najpierw zwycięstwo w powiecie opolskim, a niedawno zdobycie prestiżowego tytułu Najlepszego Koła Roku w województwie opolskim. To osiągnięcie przyniosło nie tylko dyplom i statuetkę, ale również nagrodę finansową w wysokości 3 tysięcy złotych.

Teraz niwecka wspólnota mierzy już w najwyższy laur. Awansowała do ogólnopolskiego finału, gdzie walczy o miano Koła Gospodyń Wiejskich Roku Polski. Zwycięzca plebiscytu otrzyma tytuł, nagrodę finansową w wysokości 10 000 złotych, dyplom i statuetkę, które zostaną wręczone podczas ogólnopolskiej gali. Na miejsca drugie i trzecie również czekają pamiątkowe trofea.

– Ten plebiscyt to dla nas wielka szansa, której na

pewno nie zmarnujemy – deklaruje Kensy. – Dziękujemy organizatorom za zgłoszenie i wszystkim sympatykom za każdy oddany głos.

Głosowanie z wyższego celu

Choć w plebiscyie chodzi o dobrą zabawę i zdrową rywalizację, to dla koła z Niwek ewentualna wygrana ma bardzo konkretny, społeczny wymiar. Zebrane fundusze chcą przeznaczyć na montaż ogólnodostępnego defibrylatora AED na świetlicy.

– To urządzenie mogłoby ratować życie. Chcemy, by było dostępne dla każdego mieszkańca i każdego przechodnia – tłumaczy Andrzej Kensy.

Głosowanie w plebiscyie na najlepsze KGW w Polsce

potrwa tylko do poniedziałku 19 stycznia do godziny 21.00. Mieszkańcy Opolszczyzny i nie tylko mogą wesprzeć ambitne plany sąsiadów z Niwek, oddając na nich głos.

Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Niwkach nie zamierza spoczywać na laurach. Ma wiele pomysłów i energii do dalszego działania. O jego kolejnych inicjatywach i wydarzeniach regularnie piszemy na łamach „Tygodnika Ziemi Opolskiej”. Trzymamy kciuki za naszych w finałowej rozgrywce.

Michał Mandola,
fot. sołectwo Niwki

Rekrutacja 2026

jobtop

PRACA W AUSTRII

Poszukujemy:
MURARZY
CIEŚLI SZALUNKOWYCH
MALARZY
KAFELKARZY/PLYTKARZY
STOLARZY
OPERATORÓW
ŻURAWI OBROTOWYCH

Umowa o pracę
na austriackich warunkach
+ darmowe zakwaterowanie

Zainteresowany?

Kontakt:
+43 660 134 7182
olborski@jobtop.at

Zapraszamy
www.jobtop.at

HELIOS

Repertuar Kino Helios Opole 16.01.2026 - 22.01.2026	Pt 16.01	So 17.01	Nd 18.01	Pn 19.01	Wt 20.01	Śr 21.01	Cz 22.01
Przedpremiery Wielka Warszawska Czas trwania (minut): 110		14:15 15:00					
Premiera Greenland 2 / Napisy Czas trwania (minut): 96	15:20 17:40 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	15:10 17:30 21:00	15:10 17:30 20:00	15:10 19:00 20:15	15:40 18:00 20:15
Premiera Miss Moxy. Kocia ekipa / Dubbing Czas trwania (minut): 85	13:20 16:50	12:00 14:45 16:50	11:15 13:20 14:45	10:45 14:45 16:50	10:45 14:45 16:50	10:45 14:45 16:50	10:00 14:50 16:50
Premiera Psoły Czas trwania (minut): 99	11:40 14:45 17:00	10:20 12:45 17:00	10:20 12:45 17:00	10:20 12:45 17:00	09:15 12:45 17:00	10:00 12:45 17:00	10:50 13:15 17:00
Premiera Father Mother Sister Brother / Napisy Czas trwania (minut): 118	19:30	13:30 19:30	13:30 19:30	19:30	19:30	19:30	15:00 19:30
Premiera Rodzina do wynajęcia / Napisy Czas trwania (minut): 118	15:00 18:00	10:45 18:00	10:45 18:00	13:00 18:30	13:00 18:00	13:00 18:00	17:30
Premiera Tafiti / Dubbing Czas trwania (minut): 81	11:00						
Helios na Scenie Alicja w Krainie Czarów: Dive in Wonderland w Helios Anime / Napisy Czas trwania (minut): 105		16:00					
Helios na Scenie André Rieu. Wesolych Świąt! / Napisy Czas trwania (minut): 155			16:00				
Kino Konesera Życie i śmierć Maxa Lindera - Kino Konesera Czas trwania (minut): 109				18:00			
Kino Kobiet Dalej jazda! 2 - Kino Kobiet Czas trwania (minut): 143					18:00		
Helios na Scenie Megadeth: Behind The Mask / Napisy Czas trwania (minut): 108						20:00	
Avatar: Ogień i popiół / 3D / Dubbing Czas trwania (minut): 198	16:30	16:30	16:30	16:30	16:30	16:30	16:30
Avatar: Ogień i popiół / Dubbing Czas trwania (minut): 198	10:15 19:00	19:00	19:00	10:15 19:00	19:00	10:15	10:20 19:00
Avatar: Ogień i popiół / 3D / Napisy Czas trwania (minut): 197	12:30 20:30	12:30 20:30	12:30 20:30	12:30 20:30	12:30 20:30	12:30 20:30	12:30 20:30
Avatar: Ogień i popiół / Napisy Czas trwania (minut): 197				11:00			
Dreams / Napisy Czas trwania (minut): 108	21:20	21:20	21:20	21:10	21:20	21:20	21:20
Dziki Czas trwania (minut): 133	20:45	20:45	20:45		20:45	21:15	12:00
Pomoc domowa / Napisy Czas trwania (minut): 132	18:30	11:00 18:30	11:00 18:30	11:00 21:00	11:00 19:30	11:00 18:30	11:00 18:30
SpongeBob: Kłątwa Pirata / Dubbing Czas trwania (minut): 89	10:10 14:00 16:15	10:10 14:00 16:15	10:10 14:00 16:15	10:10 14:00 16:15	10:10 14:00 16:15	10:10 14:00 16:15	10:10 14:00 16:15
Zwierzogród 2 / Dubbing Czas trwania (minut): 118	10:00 12:15 14:15 15:30	10:00 12:15 15:00	10:00 12:15 15:30	10:00 12:15 14:15 15:30	10:00 12:15 14:20 15:30	12:15 14:15 15:30	10:00 12:20 14:20

Kino Helios Opole
Opole, pl. Kopernika 17
rezerwacja: 77 402 50 30, opole@helios.pl

www.helios.pl

*Z nami skutecznie
poprowadzisz firmę
z dowolnego miejsca na świecie!*

**WIRTUALNE BIURO
PROSPERITA**

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu?
Może chcesz zmienić adres swojej firmy
a nie masz lokalny? A może preferujesz pracę zdalną
i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji
dla Twojej firmy?
Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

667-467-164

**ENERGIA
FITNESS**

**DRUKUJEMY
NA
ŚCIANACH**

NARZEKAJ,
POD GÓRĘ,
ZMIERZASZ
NA SZCZYT

www.partner-projekt.pl

Wyspa Rehdanza zyska nowe oblicze

Gmina Ozimek podpisała umowę z województwem opolskim na dofinansowanie rewitalizacji Wyspy Rehdanza w Ozimku. Inwestycja obejmie kompleksową odnowę i doposażenie przestrzeni publicznej przy ul. Kolejowej, tworząc nowoczesne i bezpieczne miejsce rekreacji, spotkań oraz integracji mieszkańców i turystów.

Gmina Ozimek pozyskała na ten cel dofinansowanie ze środków unijnych województwa opolskiego. Dzięki realizacji projektu położony nad rzeką Mała Panew park stanie się nowoczesną, funkcjonalną przestrzenią sprzyjającą spotkaniom, rekreacji i aktywnemu wypoczynkowi mieszkańców.

W ramach projektu przewidziano przebudowę istniejącej sceny wraz z jej zadaniem oraz budowę muszli



Oferta rekreacyjna wyspy zostanie poszerzona o tor typu pumptrack oraz kort tenisowy.

amfiteatralnej. Zaplanowano również remont budynku przy scenie i wiaty grillowej. Istotnym elementem rewitalizacji będzie odnowa małej architektury, wytyczenie ścieżek pieszych oraz pieszko-rowerowych, a także stworzenie miejsca przeznaczonego pod niewielką

gastronomię. Oferta rekreacyjna wyspy zostanie poszerzona o tor typu pumptrack oraz kort tenisowy. Prace obejmą także pielęgnację zieleni, modernizację parkingu, montaż monitoringu oraz unowocześnienie instalacji elektrycznych wraz z nowym oświetleniem.

Warto dodać, że Wyspa Rehdanza jest przestrzenią, w której regularnie odbywają się wydarzenia plenerowe, gmina planuje również zakup niezbędnego wyposażenia. Wśród nich znajdują się m.in. elementy nagłośnienia i oświetlenia, a także sztalugi, krzesła oraz koce piknikowe.

Całkowita wartość inwestycji wynosi nieco ponad 6,4 mln zł. Gmina Ozimek pozyskała 5 mln zł dofinansowania ze środków unijnych, natomiast wkład własny samorządu wyniesie 1 mln 405 tys. zł. Zgodnie z planem ma być zrealizowana do końca czerwca 2027 roku.

Samorząd podkreśla, że Wyspa Rehdanza to miejsce o wyjątkowym znaczeniu – łączące w sobie wartości historyczne i kulturowe z dużym potencjałem rekreacyjnym. Planowana inwestycja ma sprawić, że teren ten ponownie stanie się jednym z najważniejszych punktów życia społecznego w gminie.

- Rewitalizacja Wyspy Rehdanza to jedna z kluczowych inwestycji dla naszej gminy – mówi burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek. - Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu z funduszy europejskich możemy stworzyć nowocze-

sną, atrakcyjną i przyjazną przestrzeń, która będzie służyć mieszkańcom w każdym wieku, a jednocześnie stanie się wizytówką Ozimka i impulsem do dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego.

Wyspa Rehdanza od wielu lat stanowi ważne miejsce dla mieszkańców Ozimka. Dawniej mieścił się tu park Hutnika, zwany potocznie „Inzłą”, który był przestrzenią spotkań, wypoczynku i wydarzeń kulturalnych. Szczególnie w czasach świetności Huty Małapanew. Do 2021 roku regularnie odbywały się tu liczne imprezy plenerowe, takie jak Święto Ptąga, Dni Ozimka czy Święto Mostu i Żeliwa. Wyspa jest także metą popularnego spływu kajakowego Małą Panwią – jednej z najchętniej odwiedzanych atrakcji turystycznych w regionie.

*Małgorzata Łyczak,
fot. gmina Ozimek*

Rusza kolejna edycja Budżetu Obywatelskiego

Mieszkańcy gminy mają szansę zgłaszać projekty i decydować, które inwestycje w mieście zostaną zrealizowane – od modernizacji placów zabaw po remonty infrastruktury miejskiej. Zgłoszenia przyjmowane będą do 5 lutego.

W 2026 roku do dyspozycji mieszkańców będzie 300 tys. zł., które mogą zostać przeznaczone na projekty związane z budową, rozbudową, przebudową lub remontem infrastruktury miejskiej. Każdy wniosek nie może przekroczyć 100 tys. zł., co pozwala realizować zarówno mniejsze, jak i średniej wielkości inicjatywy.

Budżet obywatelski opiera się na współpracy mieszkańców i samorządu. To mieszkańcy decydują, które projekty są najważniejsze dla społeczności. Począwszy od modernizacji placów zabaw i terenów rekreacyjnych, przez poprawę infrastruktury drogowej, aż po upiększanie przestrzeni publicznych. Wnioski mogą zgłaszać wszyscy mieszkańcy, przy czym każdy projekt musi być zgodny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i dostępny dla wszystkich zgodnie z zasadami uniwersalnego projektowania.

Zgłoszenia można składać w formie papierowej w



Dzięki pieniądзом budżetu obywatelskiego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Ozimku pojawiła się wiatka edukacyjna z ławostołami.

punkcie informacji urzędu lub pobrać edytowalny formularz ze strony www.bo.ozimek.pl. Wnioski będą przyjmowane od 23 stycznia do 5 lutego 2026 roku. Aby zgłoszenie było ważne, musi być poparte przez co najmniej siedmiu mieszkańców Ozimka.

Po zakończeniu naboru wszystkie projekty przejdą etap weryfikacji pod kątem możliwości ich realizacji. Wnioskodawcy, którzy będą musieli uzupełnić informacje lub wyjaśnić szczegóły, zostaną o tym poinformowani. Projekty, które przejdą tę oce-

nę, trafią do głosowania elektronicznego, które potrwa 21 dni. Każdy mieszkaniec będzie mógł oddać głos na jeden projekt – te, które zdobędą największą liczbę głosów, zostaną zrealizowane, aż do wyczerpania dostępnego budżetu.

Warto przypomnieć, że w 2025 roku w ramach budżetu obywatelskiego w gminie Ozimek zrealizowano trzy ważne projekty. Pierwszym z nich była budowa nowych punktów świetlnych przy ulicach: Księdza Kałuży i 1 Maja. W ramach drugiego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Ozimku wykonano i zamontowano wiatę edukacyjną z ławostołami, ptasznikiem oraz stacją meteo. Na zie-

lonym terenie pojawiły się również gry podwórkowe z materiału termoplastycznego. Nowa przestrzeń ma pełnić zarówno funkcję dydaktyczną, jak i rekreacyjną.

Trzeci projekt obejmował zakup i montaż wiaty śmietnikowej na odpady segregowane wraz z utwardzeniem terenu.

Łączna wartość wykonanych projektów wyniosła 223 396 zł. Zrealizowane inicjatywy pokazują, że Budżet Obywatelski jest skutecznym narzędziem wspólnego tworzenia przyjaznej i funkcjonalnej przestrzeni dla mieszkańców Ozimka.

(ml), fot. gmina Ozimek

O skacie, czyli rywalizacji, strategii i emocjach

WAntoniowie rozpoczął się cykl Grand Prix Opolskiego Związku Skata 2026. Pierwszy z siedmiu turniejów przyciągnął prawdziwy tłum miłośników gry karcianej. Organizatorzy są pewni, że kolejne odsłony cyklu z pewnością dostarczą równie silnych emocji i niezapomnianych rozgrywek.

Uroczystego otwarcia zawodów dokonali prezes Opolskiego Związku Skata Paweł Kiszka. Nie zabrakło również zastępcy burmistrza Ozimka Marcina Widery, który wręczył nagrody najlepszym zawodnikom po zakończeniu turnieju. Warto dodać, że honorowy patronat nad zawodami objął burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek.

W rywalizacji wzięło udział 87 zawodników. Wśród nich znalazło się 71 graczy z 17 klubów i sekcji Opolskiego



Organizatorzy podkreślają, że podczas zawodów panuje zawsze bardzo rodzinna atmosfera.

Związku Skata, 5 zawodników z klubów Okręgu Zabrze oraz 11 osób niezrzeszonych, w tym 4 z gminy Ozimek. Wśród uczestników była również jedna kobieta i jeden junior.

Turniej odbył się zgodnie z regulaminem Polskiego Związku Skata i wyłonił zwycięzców zarówno poszczególnych serii,

jak i klasyfikacji generalnej. Zwycięską trójkę utworzyli Leon Deptała (SKAT Kolonowskie), Piotr Koziorowski (LZS Ligota Dolna) oraz Lidia Kandzia (KOMAX Opole-Borki). Nagrodzono także najlepszego zawodnika z gminy Ozimek. Po raz kolejny został nim Marcin Szymiski, który uplasował się na 18. miejscu klasyfikacji generalnej.



- Podczas naszych zawodów panuje zawsze bardzo rodzinna atmosfera – mówi prezes Opolskiego Związku Skata Paweł Kiszka. - I jest to w moim odczuciu bardzo ważny element tego wydarzenia. Średnio bierze w nich udział od trzydziestu do czterdziestu zawodników. Co ważne, przyjeżdżają zawodnicy zrzeszeni w klubach jak i

amatorzy. I ci ostatni, są bardzo ważni dla przyszłości skata. Jest to iskierka, że w przyszłości skat nie pójdzie w zapomnienie.

Pierwszy turniej Grand Prix w Antoniowie pokazał, że skat wciąż przyciąga pasjonatów w każdym wieku i z różnych środowisk. Tym bardziej, że miłośnicy skata (nazywanego inaczej

śląskim skatem) przyznają, że nie wyobrażają sobie swojego życia bez tej gry. I zależy im na popularyzacji tej karcianej gry.

- Skat wymaga wytrzymałości psychicznej oraz fizycznej – dodaje Paweł Kiszka. - Rozgrywki wiążą się z długim siedzeniem przy stole i nieustannym skupieniem, co nie zawsze jest łatwe.

W tę karcianą grę grano w domach czy podczas przerw pracy. Dzięki skatowi można zachować świeżość umysłu. Skat to gra matematyczna oraz strategiczna. Uczy logicznego myślenia i liczenia, bo przy stole nie przyda się żaden kalkulator. Grając w nią ćwiczy się także pamięć oraz koncentrację. Z jednej strony uczy współpracy, zaś z drugiej duże znaczenie podczas rozgrywek ma czynnik rywalizacji.

(ml), fot. gmina Ozimek

NIEMODLIN

Działają od ćwierć wieku

W kwietniu tego roku Ośrodek Leczenia, Terapii i Rehabilitacji Uzależnień Stowarzyszenie Monar w Graczech będzie obchodzić 25-lecie działalności. To miejsce, w którym dorośli mężczyźni zmagający się z uzależnieniem od narkotyków uczą się odzyskiwać normalne życie. Ośrodek oferuje im nie tylko leczenie, ale też szansę na rozwój osobisty i społeczny. W ciągu ćwierć wieku z pomocy placówki w Graczech skorzystało prawie 1400 osób.

Na początku nie było łatwo

Placówka pomaga dorosłym mężczyznom, uzależnionym od narkotyków. Jej założycielem i nieprzerwanie kierującym jest Wojciech Fijałkowski. Ośrodek dysponuje około trzydziestoma miejscami i co roku przyjmuje nowych uczestników terapii.

- Początki nie były łatwe, ale takie miejsce było bardzo potrzebne na Opolszczyźnie - wspomina Wojciech Fijałkowski. - Pracowałem wtedy w ośrodku w Zbicku, który był przepełniony, a kolejni potrzebujący pomocy musieli odchodzić z kwitkiem. Skontaktowałem się z Markiem Kotańskim, który zapytał, czy podejmę się stworzenia ośrodka w Graczech. 23 kwietnia 2001 roku, w swoje imieniny, otworzyłem program w Graczech. Na początku brakowało wszystkiego m.in. kuchni, ogrzewania, mebli i innego wyposażenia. Dzięki pomocy wielu ludzi i instytucji udało się rozpocząć działalność. W tamtych cza-



Ośrodek w Graczech zdobył prestiżową nagrodę Złotego Sokoła, przyznaną przez burmistrza Niemodlina za działalność społeczną.

sach pracowałem równocześnie w Zbicku i Graczech.

Od tamtej pory nieustannie prowadzone są działania mające na celu poprawę warunków pobytu oraz stworzenie przestrzeni sprzyjającej wychodzeniu z uzależnienia. Przy ośrodku powstały ogród i tunel sadowniczy, a także ustronne miejsca do wyciszenia myśli i emocji.

- Tak funkcjonuje Monar - tłumaczy lider placówki. - Ludzie przebywający w ośrodku mają realny wpływ na to, co się w nim dzieje i jak wygląda. Zauważam też, że bardziej dbają o to, w co sami włożyli czas i energię.

Program terapii w ośrodku trwa 12 miesięcy i realizowa-

ny jest metodą społeczności terapeutycznej. Na początku uczestnicy przechodzą szczegółową diagnozę przeprowadzaną przez psychiatrę, psychologa i specjalistę terapii uzależnień. W trakcie terapii uczestniczą w zajęciach indywidualnych i grupowych, treningach nabywania umiejętności społecznych oraz programach współpracy z rodzinami. Oprócz tego odbywają się warsztaty rozwoju osobistego, zajęcia psychoedukacyjne i treningowe.

Ośrodek prowadzi życie zorganizowane zgodnie z ustalonym planem dnia. Uczestnicy wykonują codzienne obowiązki, mają czas na odpoczynek, mogą rozwijać pasje i zainteresowania. Działają m.in. klub biegacza i zespół muzyczny, uczest-

niczą w zajęciach teatralnych i plastycznych, wycieczkach, wydarzeniach sportowych oraz spływach kajakowych.

- Chodzi o to, aby prowadzić normalne życie - podkreślają w Monarze w Graczech. - Narkotyki zabrały im te możliwości, a my pokazujemy, że codzienność może być ciekawa i pomagamy w niej odnaleźć się na nowo.

Uczestnicy mogą korzystać z pomocy prawnej i socjalnej, brać udział w obozach terapeutycznych i programach edukacji zawodowej po zakończeniu leczenia. Dla neofitów funkcjonuje postrehabilitacyjny program wspierający, a także możliwość wykonania testów w kierunku HIV i HCV.

Nowa scena narkotykowa, nowe wyzwania terapeutyczne

Z doświadczeń psychoterapeutów wynika, że proces wychodzenia z uzależnienia jest obecnie trudniejszy niż 25 lat temu. Dziś osoby trafiające do ośrodka zaczynają kontakt z narkotykami w wieku 12-14 lat, podczas gdy wcześniej były to osoby w wieku 15-16 lat. Zmienia się także scena narkotykowa - pojawiają się nowe, często mieszane substancje odurzające oraz niebezpieczne dopalacze.

- Obecnie przed rozpoczęciem leczenia często musimy stosować farmakologię - tłumaczy Wojciech Fijałkowski. - Kiedyś jedna czy dwie osoby na grupę trzydziestu podopiecznych miało zaburzenia psychiczne, dziś to połowa uczestników. Zmagają się z depresją, fobiami, psychozami. Bez farmakologii rozpoczęcie terapii często bywa wręcz niemożliwe.

Warto dodać, że aktualnie Monar oferuje 31 programów, dedykowanych osobom uzależnionym. Z tej grupy sześć

dedykowanych jest osobom nieletnim. Jak podkreśla lider ośrodka w Graczech, jeśli do pierwszego kontaktu z narkotykami dochodzi w wieku 12 lat, to drastycznie zaburzony zostaje biologiczny rozwój młodego organizmu. Zazywanie narkotyków wpływa też negatywnie na rozwój kompetencji społecznych czy proces socjalizacji. Wielu z tych zmian nie da się cofnąć i skutki zazywania substancji odurzających są odziedziczone przez całe życie.

Wojciech Fijałkowski dodaje, że w tej sytuacji nie można sobie pozwolić na stagnację. Trzeba nieustannie zdobywać wiedzę, dotyczącą tego, co dzieje się na scenie środków odurzających. To bardzo mocno rozwija - zawodowo jak i relacyjnie - osoby, które pomagają osobom uzależnionym.

Leczymy skutki, zaniedbujemy przyczyny

Przedstawiciele ośrodka zwracają uwagę, że instytucje państwowe w niewystarczającym stopniu reagują na zmiany, zachodzące na scenie narkotykowej. Profilaktyce poświęca się zbyt mało środków, biorąc pod uwagę skalę problemu.

- Nie ma wystarczającej edukacji w tym zakresie - zaznacza Wojciech Fijałkowski. - W Graczech zajmujemy się leczeniem ludzi, ale na co dzień widzimy skutki systemowych zaniedbań, w tym pojawienie

się dopalaczy, które dodatkowo utrudniają wychodzenie z uzależnienia.

Psychoterapeuci od lat obserwują, że młodzież sięga po narkotyki coraz wcześniej, a proces wychodzenia z uzależnienia staje się coraz trudniejszy. Zdaniem Wojciecha Fijałkowskiego, przyczynami są m.in. utrwalone mity na temat narkotyków i nieskuteczna profilaktyka.

Jednym z największych błędów jest przekonanie, że branie narkotyków to kwestia silnej woli. Tymczasem substancje odurzające zawsze pełnią określoną funkcję - pomagają radzić sobie z emocjami, zdobywać akceptację rówieśników czy łagodzić problemy. Szkodliwy jest także podział na narkotyki „miękkie” i „twarde”, przez który marihuana bywa postrzegana przez młodych ludzi jako nieszkodliwa używka. To jednak od niej zaczynała większość osób uzależnionych.

Nie sprawdza się również straszenie skutkami zdrowotnymi. Dla nastolatków ważniejsze są relacje, przynależność do grupy i bycie akceptowanym. Uzależnienie rozwija się stopniowo, a na początku nie daje wyraźnych sygnałów ostrzegawczych.

Jak podkreśla Wojciech Fijałkowski, skuteczna profilaktyka dotycząca substancji uzależniających legalnych jak i nielegalnych musi być prowadzona przez osoby odpowiedzialne do tego przygotowane, gotowe do dialogu i rozumiejące świat młodzieży. Jej istotą jest m.in. wzmacnianie kompetencji życiowych: radzenia sobie ze stresem, emocjami i konfliktami. A gdy już dojdzie do rozmowy o konkretnej substancji odurzającej, to trzeba mówić o jej negatywnym wpływie zgodnie z wiedzą, która jest dostępna na ten temat.

Ogromne znaczenie ma także dom. To rodzice kształtują postawy dzieci, uczą je wyrażania emocji i podejmowania decyzji. Zdaniem specjalisty większość działań profilaktycznych powinna być skierowana właśnie do opiekunów. Budowanie relacji, uważność i wsparcie od najmłodszych lat mogą uchronić młodych ludzi przed ucieczką w świat substancji odurzających.

Małgorzata Łyczak,
fot. Monar Gracze

LUBNIANY

Bezpłatne porady prawne w Łubnianach

Mieszkańcy gminy Łubniane mogą skorzystać z darmowej pomocy prawnej w lokalnym urzędzie gminy. Dyżury odbywają się co tydzień w stałych godzinach.

Nieodpłatna pomoc prawna dla mieszkańców gminy Łubniane dostępna jest w każdy poniedziałek w godzinach 13.00-17.00 oraz w czwartki od 8.00 do 12.00. Dyżury prowadzone są w budynku Urzędu Gminy Łubniane przy ul. Opolskiej 104.

Aby skorzystać z konsultacji nie jest wymagane wcześniejsze umawianie się.

Porady prawne obejmują m.in. zagadnienia z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego, administracyjnego czy spraw socjalnych. To cenna inicjatywa skierowana do osób, które



Inicjatywa „Darmowa pomoc prawna dla mieszkańców” dostępna dla mieszkańców gminy Łubniane.

potrzebują wsparcia prawnego, ale nie chcą lub nie mogą ponieść kosztów komercyjnej konsultacji.

Warto pamiętać, że dyżury odbywają się regularnie, a prawnik świadczący pomoc służy nieodpłatnym doradztwem w ramach ustawowych uprawnień. W przypadku większej liczby chętnych możliwe jest oczekiwanie w kolejce, dlatego zaleca się w miarę możliwości wcześniejszy kontakt telefoniczny.

(matt), fot. Canva



Dzwonnica w Chróście bije dwoma sercami

W niedzielę w Chróście odbyła się uroczystość poświęcenia dwóch nowych dzwonów, znajdujących się w wyremontowanej zabytkowej dzwonnicy przy kościele parafialnym. Ten sakralny obiekt jest jed-

nym z najważniejszych symboli Chróście. Dla mieszkańców odrestaurowanie dzwonnicy i ponowne uruchomienie dzwonów miały wymiar symboliczny, daleko wykraczający poza zwykły remont obiektu.

W dzwonnicy powieszono dwa dzwony: św. Michała Archanioła oraz św. Jana Pawła II. Ich pojawienie się

że ta prośba została wysłuchana. Pomysłodawcą wykonania nowych dzwonów był ówczesny proboszcz parafii, ks. Daniel Breguła. Konsekwentnie zabiegał on o doprowadzenie przedsięwzięcia do końca. Dzwony powstały dzięki ofiarności parafian z Chróście i Mechnic.

„ (...) Mówi się, że o dobrym zdrowiu świadczy



W dzwonnicy powieszono dwa dzwony: św. Michała Archanioła oraz św. Jana Pawła II.

- dzięki ogromnemu zaangażowaniu całej wspólnoty. - skomentowała w mediach to ważne dla lokalnej społeczności wydarzenie wójt gminy Dąbrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek.

Prace remontowe przy dzwonnicy, o wartości przekraczającej pół miliona złotych, zostały zrealizowane dzięki środkom pozyskanym przez gminę Dąbrowa w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Samorząd skutecznie sięgnął po zewnętrzne dofinansowanie i przekazał je na realizację inwestycji, nadzorując i rozliczając zadanie. Zakres robót był niezbędny ze względu na zły stan techniczny obiektu.

Szczególnie poważne uszkodzenia dotyczyły dolnej, darniowej części

dzwonnicy, gdzie osłabiona struktura materiału doprowadziła do licznych ubytków i pęknięć, zwłaszcza na styku ścian i przypór. Choć górna partia zabytku zachowała się w lepszej kondycji, również ona wymagała interwencji konserwatorskiej. Zabrudzona powierzchnia cegieł oraz postępujące łuszczenie świadczyły o zaawansowanych procesach degradacji.

Przedsięwzięcie stało się dowodem na to, że dobra współpraca samorządu, parafii i lokalnej społeczności może zakończyć się sukcesem. W trakcie uroczystości nie zabrakło słów wdzięczności dla wszystkich, którzy przyczynili się do realizacji - tej ważnej dla dziedzictwa kulturowego - inwestycji.

*Małgorzata Łyczak,
fot. gmina Dąbrowa*



Przedsięwzięcie stało się dowodem na to, że dobra współpraca samorządu, parafii i lokalnej społeczności może zakończyć się sukcesem.



Dzwony poświęcił ksiądz Daniel Breguła.

jest nie tylko zwieńczeniem zakończonej inwestycji, ale również realizacją obietnicy złożonej przed laty. Odchodzący na emeryturę proboszcz parafii, ks. Ryszard Wołowicz, prosił wiernych, by nie zapomnieli o dzwonnicy. Niedzielną uroczystość była najlepszym dowodem,

„serce bijące jak dzwon”. Nasza dzwonnica ma dziś dwa serca, co wróży jej długowieczność. Dzwony od wieków towarzyszą ludziom - w radości i smutku, w modlitwie i zadumie. Od dziś ich głos znów będzie brzmiał czysto, mocno i z nadzieją

Świąteczno-noworoczne wydarzenia w gminie Dąbrowa

Styczeń w gminie Dąbrowa upływa pod znakiem noworocznych koncertów i spotkań, których organizatorami są lokalni społecznicy.

W Żelaznej odbył się noworoczny koncert chóru Cantamus Domino, który tradycyjnie zorganizowano w kościele św. Mikołaja. Występ zgromadził licznych słuchaczy, a świąteczny repertuar wprowadził publiczność w podniosły i refleksyjny nastrój. Po koncercie uczestników wydarzenia zaproszono na spotkanie noworoczne DFK, podczas którego nie zabrakło muzyki, wspólnego śpiewu oraz rozmów przy poczęstunku.

W kościele w Dąbrowie po raz kolejny odbył się wyjątkowy koncert charytatywny „Pomóż dać nadzieję”. Tegoroczny koncert odbywał się pod hasłem „Śpiewamy dla Józefa”. Jego celem była pomoc oraz okazanie wsparcia mieszkańcom gminy Dąbrowa.



W kościele w Dąbrowie po raz kolejny odbył się koncert charytatywny „Pomóż dać nadzieję”.

Głównym wykonawcą był chór Z potrzeby serca „Chorus Corda”, który zaprezentował piękne aranżacje kolęd i pastorałek. Ich występ został nagrodzony długimi brawami. W jego założenie zaangażowała się Dorota Słomka. Wcześniej przez wiele lat prowadziła scholę w Dąbrowie.

Szczególnym momentem koncertu był występ gościa specjalnego Bogny Cierpikowej, która zaprezentowała wyjątkowe interpretacje świą-

tecznych utworów. Organizatorzy wydarzenia zaoferowali również o oprawę instrumentalną koncertu. Solistom towarzyszyły dźwięki saksofonu, klarnetu czy skrzypiec.



W Karczewie do wspólnego kolędowania zaprosiły przedszkolaki.

Tradycją stała się również organizacja koncertu w kościele św. Floriana w Naroku. W to przedsięwzięcie angażują się członkowie Gminnej Orkiestry Dętej Wind Power, działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury i Rekreacji w Dąbrowie, a także naroc-

ka schola. Podczas koncertu zaprezentowane zostały tradycyjne kolędy polskie jak i znane i lubiane utwory świąteczne, w zupełnie nowej aranżacji.

Z kolei w Ciepeliowicach Koło Gospodyń Wiejskich zaprosiło mieszkańców na „Spotkanie Kolędowe z Szopką”, które odbyło się w świetlicy wiejskiej. Tradycja wspólnego kolędowania pielęgnowana jest tam od wielu lat. Pojawiła się ona w miejscowości wraz z przybyciem mieszkańców z Kresów Wschodnich. Z szopką wędrowano po domach w Wigilię oraz pierwszy dzień

wodniczą KGW „Gospodarni z Ciepeliowic”. - Pomysł narodził się spontanicznie, a na przygotowania mieliśmy zaledwie miesiąc. Udało nam



Koncert noworoczny w kościele w Żelaznej.

się dotrzeć do treści oryginalnego przedstawienia oraz metodą kombinowaną, skompletować kostiumy na potrzeby naszej szopki. Zmieniliśmy również formę jej prezentacji z wędrowną na stacjonarną, odbywającą się w naszej świetlicy. Przy tej formule chcemy pozostać także w przyszłości.

Wydarzenie spotkało się z dużym zainteresowaniem i bardzo ciepłym przyjęciem. Organizatorzy podkreślają, że przedstawienie przyciągnęło wielu mieszkańców gminy. I już zapowiadają kolejne edycje.

W świetlicy w Karczewie, Publiczne Przedszkole z tej miejscowości zorganizowało wyjątkowe spotkanie. Wzięli w nim udział rodzice dzieci z przedszkola, a także zaproszeni goście. Spotkanie roz-

poczęła część artystyczna w wykonaniu przedszkolaków, po której nastąpiło wspólne kolędowanie.

Świąteczne spotkanie przy

choince odbyło się też w świetlicy wiejskiej w Prądach. Zostało ono zorganizowane przez sołtysa wraz z radą sołecką oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Szczypta Prądu”. Centralnym punktem spotkania był koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu Jessiki Stelmach.

Piękne aranżacje oraz nastrojowe wykonania wprowadziły uczestników w prawdziwie świąteczny nastrój. Zorganizowane inicjatywy potwierdziły, że lokalne tradycje i wspólne spotkania nadal odgrywają ważną rolę w życiu mieszkańców gminy Dąbrowa. Integrują społeczność i tworzą przestrzeń do wspólnego przeżywania świątecznego czasu.

*(mł),
fot. gmina Dąbrowa*



W Ciepeliowicach KGW „Gospodarni z Ciepeliowic” zorganizowało „Spotkanie Kolędowe z Szopką”.

REGION

Gminy powiatu opolskiego docenione

Podczas uroczystej gali ogłoszono wyniki 4. edycji Rankingu Gmin Województwa Opolskiego. Laureaci otrzymali statuetki oraz upominki, przygotowane przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej. Na liście docenionych gmin znalazły się również te z terenu powiatu opolskiego.

Zmieniono metodologię

Zestawienie przygotowuje Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej we współpracy z Urzędem Statystycznym w Opolu, Głównym Urzędem Statystycznym oraz Bankiem Gospodarstwa Krajowego.

Jak zaznacza dyrektor opolskiego ośrodka FRDL Magdalena Popławska, tegoroczny ranking ma zupełnie nowy wymiar. Najważniejszą zmianą jest rozbudowana metodologia, która pozwala jeszcze dokładniej ocenić poziom rozwoju samorządów. Wprowadzono znacznie więcej wskaźników i pogrupowano je w cztery spójne obszary

tematyczne. Dzięki temu analiza jest pełniejsza i bardziej wielowymiarowa.

Obecnie gminy oceniane są pod kątem rozwoju gospodarczego i społecznego, ochrony środowiska oraz jakości zarządzania i funkcjonowania administracji. Pod uwagę brane są m.in. trendy demograficzne, osiągnięcia edukacyjne uczniów, dostępność opieki przedszkolnej i żłobkowej, działania proekologiczne, wydatki inwestycyjne, wskaźnik zadłużenia, średnie wydatki z Unii Europejskiej na finansowanie projektów unijnych gospodarka odpadami, zaopatrzenie w wodę, transport zrównoważony oraz standardy zarządzania w samorządach.

Pozwala to zobaczyć, jak poszczególne gminy radzą sobie nie tylko z inwestycjami, ale także z jakością życia mieszkańców.

Jeśli chodzi o wiarygodność rankingu, to opiera się on wyłącznie na ogólnodostępnych danych staty-



W tegorocznym rankingu podwójnie doceniono Dobrzeń Wielki.

stycznych. Wszystkie gminy województwa są oceniane automatycznie, bez konieczności zgłaszania udziału i bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów. Jedynym wyjątkiem pozostaje Opole, które jako miasto na prawach powiatu nie jest ujęte w zestawieniu.

W tym roku pozostałe siedemdziesiąt gmin zostało podzielonych na dwie grupy: miejskie i miejsko-wiejskie oraz wiejskie. Dodatkowo przyznawane są wyróżnienia dla najlepszych samorządów w

poszczególnych powiatach, co daje szansę docenienia również mniejszych gmin, często oddalonych od regionalnego centrum.

W tym roku nie przyznano tytułu Lidera Zmiany. Wynika to z modyfikacji metodologii – wyróżnienie powróci w kolejnych edycjach, gdy możliwe będzie porównywanie wyników według jednolitych zasad.

Gminy powiatu opolskiego zauważone

Jak wynika z zestawienia kilka wyróżnionych gmin

pochodzi z terenu powiatu opolskiego. W tegorocznym rankingu podwójnie doceniono Dobrzeń Wielki. Samorząd zajął drugie miejsce w kategorii gmin wiejskich. W klasyfikacji powiatowej, jeśli chodzi o powiat opolski pierwsze miejsce zajął Dobrzeń Wielki.

- Są to efekty, które świadczą o pracy całej gminy, a więc nie tylko urzędników, lecz także pracowników różnych instytucji, strażaków, szkoły, społeczników i mieszkańców - mówi wójt gminy Piotr Szłapa. - Bardzo ważne jest to, że potrafimy się zjednoczyć, by działać na rzecz wspólnego dobra. Duże znaczenie ma współpraca z trzecim sektorem, ponieważ propozycje oddolnych inicjatyw odpowiadają na realne potrzeby mieszkańców.

Potwierdzają to autorzy rankingu. Zauważają, że kluczowym czynnikiem rozwoju jest aktywne zaangażowanie lokalnych społeczności oraz współpraca samorządów z organizacjami pozarządowymi.

mi. Tam, gdzie mieszkańcy są partnerami w podejmowaniu decyzji, a samorząd współpracuje z organizacjami pozarządowymi efekty są wyraźnie lepsze i trwalsze.

Wójt Piotr Szłapa podkreśla, że istotne jest to, iż ocena samorządów w Rankingu Gmin Województwa Opolskiego opierała się wyłącznie na ogólnodostępnych danych statystycznych, a wszystkie gminy województwa są analizowane w sposób automatyczny.

W grupie gmin miejskich i miejsko-wiejskich wyróżniono trzy samorządy, w tym m.in. Prószków i Niemodlin. Z kolei Turawa, Komprachcice i Chrzastowice zajęły trzecie miejsce w kategorii grup wiejskich.

Ranking pokazuje też, że wielkość gminy nie przesądza o sukcesie. Konsekwencją, dobrą strategią i myśleniem o mieszkańcach pozwalają osiągnąć znakomite rezultaty.

(ml), fot. gmina Dobrzeń Wielki

Dokończenie ze str. 1.

Niepewna przyszłość chirurgii w Ozimku?

Warto dodać, że oddział chirurgii ogólnej od lat odgrywa istotną rolę w systemie opieki zdrowotnej regionu. To właśnie tutaj trafiają pacjenci wymagający pilnych interwencji, zabiegów planowych oraz specjalistycznych konsultacji. Dla wielu mieszkańców Ozimka i okolic dostępność tego oddziału oznacza szybkie leczenie bez konieczności dojazdów do odległych placówek w Opolu czy innych miastach.

Obawy dotyczą przede wszystkim bezpieczeństwa zdrowotnego. Mieszkańcy podkreślają, że w nagłych przypadkach każda minuta

ma znaczenie, a wydłużony czas transportu do innego szpitala może mieć poważne konsekwencje. Szczególnie zaniepokojone są osoby starsze oraz rodziny z dziećmi, dla których lokalny szpital jest pierwszym i często jedynym realnie dostępnym miejscem pomocy.

Pojawiają się także pytania o przyszłość samego szpitala. Zdaniem części mieszkańców likwidacja oddziału chirurgii ogólnej mogłaby być początkiem dalszego ograniczania działalności placówki. Należy zaznaczyć, że oprócz oddziału chirurgii ogólnej w szpitalu

funkcjonują: oddział chorób wewnętrznych, oddział rehabilitacji, Zakład Opiekuńczo-Leczniczy dla Dorosłych oraz Zakład Opiekuńczo-Leczniczy dla Dzieci i Młodzieży. Ponadto udzielane są świadczenia w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej. Mieszkańcy mogą korzystać z dziewięciu poradni oraz Zakładu Rehabilitacji Domowej.

Czy szpital straci oddział?

Na oficjalnej stronie internetowej szpitala św. Rocha w Ozimku nie ma żadnych informacji dotyczących ewentualnych planów likwidacji

oddziału chirurgii ogólnej. Brak jasnych komunikatów w tej sprawie rodzi jednak coraz więcej pytań i niepokoju wśród mieszkańców regionu oraz pacjentów.

W związku z pojawiającymi się nieoficjalnymi sygnałami o możliwych zmianach organizacyjnych postanowiliśmy zwrócić się o wyjaśnienia zarówno do dyrekcji szpitala w Ozimku, jak i do zarządu firmy EMC Instytut Medyczny SA, będącej organem prowadzącym placówkę. Niestety, mimo upływu czasu, do momentu publikacji tego materiału nie otrzymaliśmy odpowiedzi

na zadane pytania dotyczące przyszłości oddziału.

Warto przy tym podkreślić, że zgodnie z obowiązującymi przepisami decyzja o likwidacji oddziału szpitalnego nie może zostać podjęta jednostronnie. Wymaga ona bowiem zgody wojewody. Mając to na uwadze, zwróciliśmy się również z prośbą o komentarz do wojewody opolskiej, Moniki Jurek. Jak poinformowała rzeczniczka prasowa Kinga Tokarz, odpowiedź w tej sprawie jest obecnie przygotowywana i zostanie przekazana redakcji „Tygodnika

Ziemi Opolskiej” w najbliższym możliwym terminie. Jej treść opublikujemy po jej otrzymaniu.

Do czasu uzyskania oficjalnych informacji sytuacja pozostaje niejasna. Sprawa ma istotne znaczenie przede wszystkim dla pacjentów, dla których dostęp do chirurgii ogólnej w najbliższej okolicy jest niezwykle ważny. Do tematu z pewnością będziemy wracać, informując czytelników o wszelkich nowych ustaleniach.

Małgorzata Łyczak

Ekspresem przez gminy

Przegląd ważniejszych wydarzeń z terenu powiatu opolskiego.

Wszystkie szkoły podstawowe w gminie Łubniany zostały wyposażone w nowoczesny sprzęt komputerowy. Zakup nowych laptopów, tabletów i komputerów przeglądarek sfinansowano ze środków unijnych.

W ramach pierwszego etapu wyposażenia szkół podstawowych w gminie Łubniany do placówek trafił nowoczesny sprzęt komputerowy o łącznej wartości niemal 195 tysięcy złotych. Szkoły wzbogaciły się o 53 laptopy, 20 tabletów oraz 11 laptopów przeglądarek, które znacząco poprawią komfort nauki i umożliwią rozwój kompetencji cyfrowych uczniów. Nowy sprzęt trafił do wszystkich czterech szkół podstawowych w

gminie: PSP w Brynicy, PSP w Jełowej, PSP im. Powstańców Śląskich w Łubnianach oraz PSP im. Ks. Jana Bosko w Luboszycach.

W Ośrodku Szkolenia Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu przeprowadzono szkolenie z zakresu działań poszukiwawczo - ratowniczych. Było ono realizowane w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego w zakresie podstawowym dla druhów ochotniczych straży pożarnych z terenu powiatu opolskiego. W szkoleniu udział wzięło 16 druhów z terenu powiatu opolskiego, reprezentujących OSP Prószków, OSP Dąbrowa, OSP Zagwizdzie, OSP Domecko i OSP Łubniany.

Instruktorami prowadzącymi zajęcia teoretyczne jak i

praktyczne byli funkcjonariusze m.in. strażacy ze Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Technicznego „Brzeg”. Zajęcia praktyczne odbywały się w Brzegu oraz na poligonie JRS OSP w Skarbimierzu.

W 2025 roku w sołectwach gminy Dobrzeń Wielki zamontowano sześć kolejnych defibrylatorów AED. Urządzenia te w przypadku nagłego zatrzymania krążenia ratują życie - analizują rytm serca i w razie potrzeby podają impuls elektryczny. Co ważne, mogą być obsługiwane przez osoby bez wykształcenia medycznego, dzięki prostym komunikatom głosowym prowadzącym użytkownika krok po kroku.

Nowe defibrylatory zostały rozmieszczone w czterech miejscowościach gminy: w Dobrze-



Ochotnicy z terenu powiatu opolskiego brali udział w szkoleniu z zakresu działań poszukiwawczo - ratowniczych.

niu Wielkim - przy Odrze Ślun i nad kąpieliskiem Balaton, w Chróścicach - na remizie oraz przy przedszkolu przy ulicy Szkolnej, w Kup - na remizie, a w Dobrzeńcu Małym - na placu zabaw przy ulicy Chopina.

Lokalizacje zostały wybrane we współpracy z radami sołectw, tak aby urządzenia były równomiernie rozmieszczone i dostępne w miejscach często odwiedzanych przez mieszkańców. Dzięki nowym defibrylatorom liczba AED w gminie wzrosła do dwunastu. Pierwszy

defibrylator pojawił się w Dobrzeńcu Wielkim w 2018 roku z inicjatywy Marty Zdzuży oraz uczniów Zespołu Szkół w Dobrzeńcu Wielkim.

Montaż nowych urządzeń został połączony z cyklem szkoleń z pierwszej pomocy, które odbyły się w placówkach oświatowych i remizach OSP. Dzięki temu mieszkańcy nie tylko uzyskali łatwy dostęp do nowoczesnego sprzętu ratunkowego, ale również wiedzę, jak skutecznie reagować w sytuacjach zagrożenia życia.

Na budynku OSP Boguszyce-Żłinice została zamontowana nowa syrena alarmowa - elektroniczna. Urządzenie wejdzie w skład krajowego Systemu Ostrzegania i Alarmowania (SOiA).

Syrena ta, oprócz standardowych sygnałów alarmowych, będzie posiadała również możliwość nadawania komunikatów głosowych, co zwiększy skuteczność i szybkość przekazywania ważnych informacji mieszkańcom gminy Prószków. Syrena ta posiada również system podtrzymania zasilania, zatem będzie działała nawet w przypadku braku zasilania sieciowego.

Warto dodać, że w dalszym ciągu będzie działać dotychczasowa tradycyjna syrena wzywająca strażaków do akcji.

Małgorzata Łyczak,
Fot. Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Opolu

Gmina Turawa na podium Rankingu Gmin Województwa Opolskiego 2025

To wyjątkowy moment dla całej lokalnej społeczności. Gmina Turawa zajęła III miejsce w Rankingu Gmin Województwa Opolskiego 2025 w kategorii gmin wiejskich, plasując się w ścisłej czołówce spośród 36 ocenianych samorządów. To prestiżowe wyróżnienie potwierdza, że kierunek rozwoju obrany przez gminę przynosi realne i mieralne efekty.

Ranking gmin to inicjatywa realizowana cyklicznie w każdym województwie. Jego celem jest kompleksowa ocena funkcjonowania jednostek samorządu terytorialnego. Zestawienie tworzone jest na podstawie tzw. wskaźnika syntetycznego, który uwzględnia m.in. poziom rozwoju społeczno-gospodarczego, realizowane inwestycje, stabilność finansową oraz jakość życia mieszkańców. Oznacza to, że wysokie miejsce w rankingu

nie jest dziełem przypadku ani efektem jednorazowego działania, lecz wynikiem długofalowej, konsekwentnej pracy.

Jak podkreśla Wójt Gminy Turawa Dominik Pikos, to szczególne wyróżnienie ma wymiar nie tylko symboliczny, ale przede wszystkim wspólnotowy. – Po ponad siedmiu latach intensywnej pracy na rzecz gminy można z dumą powiedzieć, że przyjęta strategia rozwoju została zauważona i doceniona nie tylko przez mieszkańców, lecz także w skali całego województwa. III miejsce w rankingu to rezultat wielu lat podejmowania często trudnych decyzji, realizacji inwestycji, dialogu społecznego oraz codziennej, systematycznej pracy – dodaje wójt.

Ten sukces nie byłby możliwy bez zaangażowania wielu osób. Wójt gminy Turawa dziękuje przede wszystkim mieszkańcom



Wójt Dominik Pikos podczas wręczenia wyróżnienia.

— za zaufanie, cierpliwość oraz aktywny udział w życiu lokalnej wspólnoty. Słowa uznania kierowane są również do pracowników urzędu gminy, w szczególności do sekretarza gminy Anny Grodek oraz skarbnika Katarzyny Szypot, a także do jednostek organizacyjnych,

które wykazują się profesjonalizmem i ogromnym zaangażowaniem, często wykraczającym poza standardowe obowiązki służbowe. Ważną rolę odegrali także radni, z którymi wspólnie podejmowane były decyzje kluczowe dla rozwoju gminy.

Osiągnięty wynik potwierdza, że gmina Turawa rozwija się w sposób przemyślany i zrównoważony, z myślą o obecnych i przyszłych pokoleniach. To także dowód na to, że konsekwentne działania, dobra współpraca i odpowiedzialne zarządzanie przekładają

się na realną poprawę jakości życia mieszkańców.

Choć przed samorządem stoją kolejne wyzwania, to tak wysokie miejsce w Rankingu Gmin Województwa Opolskiego 2025 dodaje energii i motywacji do dalszej pracy. To jasny sygnał, że obrana droga jest słuszną, a wspólne działania przynoszą wymierne efekty.

Podziękowania za organizację rankingu i rzetelną analizę danych kierowane są również do Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, Wojewody Opolskiego Moniki Jurek, Marszałka Województwa Opolskiego Szymona Ogłazy oraz Urzędu Statystycznego w Opolu, których praca pozwala na obiektywną ocenę rozwoju samorządów.

To wyróżnienie pokazuje, że gmina Turawa kwitnie — i że warto rozwijać ją wspólnie, z myślą o przyszłości.

Justyna Marcińska

Turawa zaprasza



Jezioro Turawskie zimą zmienia swoje oblicze.

Zima rozgościła się w Turawie na dobre, otulając krajobraz bielą i spokojem. Jeziora skute lodem, ciche ścieżki i surowe, a jednocześnie niezwykle malownicze widoki tworzą wyjątkową scenerię, którą najlepiej podziwiać właśnie teraz. Biegun turawski zachwyca zimową odsłoną — natura zwalnia, a każdy kadr pokazuje, jak pięknie potrafi wyglądać ta pora roku, gdy pozwoli się jej wybrzmieć w pełni.

To idealny moment, by wybrać się na zimową wycieczkę do Turawy i na chwilę odetchnąć od codziennego pośpiechu. Spacer wśród ośnieżonych drzew, widok zamarzniętych jezior i kryształicznie czyste powietrze sprawiają, że naprawdę tu się oddycha. Turawa zimą ma w sobie ciszę, przestrzeń i autentyczność, których tak często dziś szukamy — wystarczy przyjechać i poczuć to samemu.



Jezioro Srebrne w Turawie to ulubione miejsce morsów.



Jezioro Średnie pod kołderką białego puchu.

Zapraszamy do Krainy Jezior Turawskich w zimowej odsłonie!

Justyna Marcińska

Zapraszamy na ferie z gminą Turawa!

Ferie zimowe w gminie Turawa zapowiadają się w tym roku wyjątkowo atrakcyjnie. Samorząd przygotował bogaty program pod hasłem „Ferie w Gminie Turawa – sztuka dobrej zabawy”, pełen aktywności, ruchu i kreatywnych zajęć. Aby jak najwięcej dzieci mogło wziąć udział w zimowym wypożyczniku, po raz pierwszy organizowane są dwa turnusy – w Hali Sportowej w Turawie (2–6 lutego 2026 r.) oraz w Hali Sportowej w Zawadzie (9–13 lutego 2026 r.). To rozwiązanie pozwala dotrzeć do jeszcze szerszego grona młodych mieszkańców i dać im równe szanse na wspólną zabawę.

W programie ferii znalazły się m.in. zajęcia sportowe, warsztaty profilaktyczne i plastyczne, aktywności w terenie, spotkania ze „zwierzętami świata”, symulatory oraz wiele innych niespodzianek. Wszystko po to, aby dzieci spędziły ferie aktywnie, bezpiecznie i z uśmiechem. Gmina Turawa po raz kolejny pokazuje, że stawia na integrację i wspólne przeżywanie wolnego czasu — bo ferie to nie tylko odpoczynek od szkoły, ale także okazja do budowania

FERIE W GMINIE TURAWA
Sztuka dobrej zabawy!

02-06.02.2026r.
Hala Sportowa w Turawie

09-13.02.2026r.
Hala Sportowa w Zawadzie

W PROGRAMIE M.IN.
ZAJĘCIA SPORTOWE, WARSZTATY
PROFILAKTYCZNE, ZAJĘCIA W TERENIE,
ZAJĘCIA PLASTYCZNE, ZWIERZĘTA ŚWIATA,
SYMULATORY I WIELE WIĘCEJ!

**ZAPISY WYŁĄCZNIE OSOBIŚCIE W UG W TURAWIE W DNIACH:
19-23.01.2026R.**

REGULAMIN DOSTĘPNY NA STRONIE WWW.TURAWA.PL
ZADANIE FINANSOWANE Z BUDŻETU GMINY TURAWA

relacji i dobrej zabawy razem, w swojej gminie.

Na ferie obowiązują zapisy wyłącznie osobiście w Urzędzie Gminy w Turawie w dniach od 19-23.01.2026 r. Decyduje kolejność zgłoszeń. Prosimy o zapoznanie się z regulaminem półkolonii dostępnym na stronie turawa.pl

Zapisy w dniach 19-20.01.2026 r. (poniedziałek-wtorek) w godzinach od 6.30 do 16.00 oraz w dniach od 21 - 23.01.2026 r. w godzinach od 7.00 do 15.00. Uczestnik może zostać zapisany wyłącznie na jeden turnus półkolonii organizowanych przez gminę Turawa.

Justyna Marcińska

DOBRZEŃ WIELKI

Przyrost ludności dzięki mniejszej liczbie zgonów

Pomimo spadającej liczby małżeństw i nieco mniejszej skali migracji, gmina Dobrzeń Wielki odnotowała w 2025 roku wzrost liczby mieszkańców. Kluczową przyczyną było odwrócenie trendu – po latach ujemny przyrost naturalny zamienił się w dodatni, głównie za sprawą znaczącego spadku liczby zgonów.

Analiza danych demograficznych za lata 2024 i 2025 pokazuje wyraźne zmiany w gminie Dobrzeń Wielki. Podstawowy wniosek jest pozytywny: liczba mieszkańców wzrosła z 9301 do 9313 osób.

Najbardziej znaczącą przemianą jest poprawa w zakresie przyrostu naturalnego. W 2024 roku odnotowano 50 urodzeń przy 98 zgonach, co dawało ujemny bilans na poziomie -48 osób. Rok 2025 przyniósł odwrócenie tej niekorzystnej tendencji: liczba urodzeń wzrosła do 61, a licz-



Analiza danych demograficznych za lata 2024 i 2025 pokazuje wyraźne zmiany w gminie Dobrzeń Wielki.

ba zgonów spadła do 83. W efekcie, po raz pierwszy od lat, przyrost naturalny był dodatni i wyniósł +18 osób. To fundamentalna zmiana w lokalnej demografii.

Jeśli chodzi o migrację, saldo (różnica między stałymi zameldowaniami a wmeldowaniami) pozostało dodatnie, choć nieco się zmniejszyło. W 2024 roku wyniosło ono +61 osób (205 zameldowań

minus 144 wymeldowania). W roku 2025 zameldowane był 184 osoby, a wymeldowanych 167, co daje dodatnie saldo na poziomie +17 osób. Oznacza to, że gmina nadal jest atrakcyjnym miejscem do osiedlania się, choć skala napływu nowych mieszkańców zmalała.

Obserwowany jest natomiast spadek liczby zawieranych małżeństw. Łączna

liczba ślubów (cywilnych i kościelnych) spadła z 41 w 2024 roku do 33 w 2025. Wskazuje to na kontynuację ogólnokrajowego trendu późniejszego wchodzenia w związki małżeńskie lub wyboru innych form partnerstwa.

Podsumowując, rok 2025 był dla gminy Dobrzeń Wielki rokiem demograficznego przełomu. Dzięki zwiększonej liczbie urodzeń i jednocześnie, wyraźnemu spadkowi liczby zgonów, udało się osiągnąć dodatni przyrost naturalny, który wraz z dodatnim saldem migracji przełożył się na wzrost liczby ludności. To optymistyczny sygnał dla przyszłości gminy, mimo widocznego spadku popularności małżeństw.

(matt), fot. gmina Dobrzeń Wielki, Canva

OPOLE

Płonęło mieszkanie w Opolu



Na miejscu pracowały zastępy PSP JRG 2 Opole, OSP Opole-Szczepanowice, policja i zespół ratownictwa medycznego.

W sobotę 10 stycznia, o godzinie 18.37 w ogniu stało mieszkanie przy ulicy Licealnej w Opolu. W wyniku zdarzenia do szpitala przewieziono seniora.

Lokal, który stanął w płomieniach znajdował się na poddaszu budynku wielorodzinnego. Strażacy ewakuowali mężczyznę, który został

przewieziony do szpitala. Po tym, jak zagrożenie minęło zajęli się wyniesieniem z mieszkania spalonego wyposażenia, aby zapobiec dalszemu rozprzestrzenieniu się ognia i zadymieniu budynku. Na tę chwilę przyczyny pożaru nie są znane.

(Arleta), fot. www.prostozopolskiego.pl

REGION

Poranne zderzenie busa z ciężarówką



W zdarzeniu na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

Zimowa aura daje się we znaki kierowcom. Na drogach powiatu opolskiego dochodzi do kolizji i stłuczek. Do takiego zdarzenia drogowego doszło w Kup w gminie Dobrzeń Wielki.

Służby zostały zaalarmowane we wtorek 13 stycznia około godziny 07.54. Ze zgłoszenia wynikało, że na drodze wojewódzkiej nr 454 zderzyły się ze sobą pojazd dostawczy z samochodem ciężarowym.

Interweniujący na miejscu strażacy zabezpieczyli teren wokół, a także zajęli się neutralizacją wyciekających płynów. Nikt nie odniósł w tym przypadku obrażeń, a zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa.

Na miejscu pracowały zastępy straży pożarnej z JRG 2 Opole, OSP Dobrzeń Wielki, OSP Kup i policja.

(Arleta), fot. (OSP Kup)

TARNÓW OPOLSKI

Bezpłatne badanie wzroku

Mieszkańcy Tarnowa Opolskiego i okolic mają szansę skorzystać z darmowej kontroli wzroku. W czwartek 22 stycznia na parkingu przy przychodni „Tar-Med” pojawi się mobilny gabinet.

Akcja odbędzie się w Tarnowie Opolskim, na parkingu nieopodal Przychodni „Tar-Med” przy ulicy Wapienniczej 1. Mobilny gabinet czynny będzie w godzinach od 9.00 do 10.30. Oferta skierowana jest wyłącznie do osób, które ukończyły piętnasty rok życia.

Podczas wizyty specjaliści wykonają kompleksową kontrolę pod kątem wady wzroku. Oferują również profesjonalny dobór szkieł korekcyjnych oraz opraw okularowych. Dla zainteresowanych istnieje możliwość zakupu okularów progresywnych, przeznaczonych do pracy przy komputerze, czytania, chodzenia czy jazdy samochodem. To wygodna okazja, by zadbać o zdrowie oczu i skorygować ewentualne wady wzroku bez ponoszenia kosztów badania.

(matt)

TWOJE BIURO PODRÓŻY

JAWA TOUR

Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028

- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

Ksiądz Jerzy Mądry - Proboszcz Parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Krapkowicach - Otmęcie i TBP JAWA TOUR

SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ na

PIELGRZYMKĘ DO FATIMY I PORTUGALII

- Termin: 23 - 30 września 2026 r.**
- Transport: samolot i autokar na lotnisko i w Portugalii**
- Cena: 3 850 zł + 275 EUR/os (ok. 5 000 zł)**
- Pilot pielgrzymki: Wawrzyniec Jasiński**

W programie m.in.: bilety lotnicze z bagażem rejestrowym (do 23 kg) 7 noclegów z HB, lokalny przewodnik, bilety wstępu do wytwórni Porto, kolacja regionalna, cały dzień czasu wolnego w Fatimie, pobyt nad oceanem i zwiedzanie Porto i Lizbony oraz Santiago de Compostella, a także wielu innych świątyń i miejsc, ubezpieczenie KL+CP, NNW i bagażu, zestawy słuchawkowe i inne.

Szczegółowy program w Parafii w Otmęcie i na www.jawatour.pl

Zapisy przyjmuje Kancelaria Parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Otmęcie i TBP JAWA TOUR w Gogolinie, tel. 602 503 028

Zaliczka wynosi 1 000 zł/os przy zapisie. II części zaliczki – 1 000 zł do dnia 17.05.2026r. i reszta do końca czerwca 2026 r.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

DOBRZEŃ WIELKI

Koncert zgromadził pełen kościół

11 stycznia w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Dobrzemiu Wielkim odbył się wyjątkowy koncert kolęd. Publiczność wypełniła świątynię, aby wspólnie, przy dźwiękach muzyki, przeżywać magię świątecznego czasu.

Miejsce modlitwy w Dobrzemiu Wielkim na kilka godzin zamieniło się w przestrzeń wspólnego, radosnego kolędowania. Na scenie zaprezentowała się schola dziecięca miejscowej parafii, którą przygotowała Ewelina Brzeżańska. Młodzi wykonawcy wprowadzili wzruszającą i pełną



Blisko 80 uczestników pod kierownictwem Piotra Pałki i Katarzyny Młynarskiej przez trzy dni pracowało nad materiałem, który można było wysłuchać 11 stycznia w kościele parafialnym w Dobrzemiu Wielkim.

uroku atmosferę. Następnie głos zabrał chór uczestników warsztatów muzycznych, któremu towarzyszyła orkie-

stra kameralna. Wykonawcy zaprezentowali wysoki poziom artystyczny, oferując publiczności zarówno znane,

jak i mniej popularne utwory świątecznego kanonu.

Koncert sprawnie poprowadzili Katarzyna Młynarska i Piotr Pałka, dopełniając całość ciepłym słowem i zachęcając do wspólnego śpiewu. To właśnie poczucie wspólnoty, wzruszenie i podtrzymanie świątecznej tradycji były największymi wartościami tego muzycznego wydarzenia.

Artystów gorąco oklaskiwała licznie zgromadzona publiczność, która doceniła ich zaangażowanie i talent. Był to piękny i melodyjny akcent bożonarodzeniowego okresu.

(matt), fot. Fb Stowarzyszenie „Łączy nas Dobrzeń”

KOMPRACHCICE

Rozbrzmiewały kolędy i pastorałki



Wspólne kolędowanie zbliżyło do siebie różne pokolenia.

Komprachcice po raz kolejny stały się stolicą świątecznych piosenek i pastorałek. A wszystko za sprawą XVII Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek „Hej! Kolęda, Kolęda...”. Organizatorem wydarzenia był Samorządowy Ośrodek Kultury w Komprachcicach.

Festiwal adresowany był do dzieci, młodzieży szkolnej, studentów oraz osób dorosłych. W przeglądzie mogli uczestniczyć soliści oraz zespoły wokalne i wokalo-instrumentalne. Artyści rywalizowali w kategoriach: soliści do 11 lat, soliści 12–16 lat, soliści powyżej 16 lat oraz zespoły wokalne, wokalo-instrumentalne i duety. Uczestnicy wykonywali po dwa utwory

takie jak kolędy, pastorałki lub piosenki zimowe.

W tym roku na scenie Samorządowego Ośrodka Kultury w Komprachcicach zaprezentowało się ponad siedemdziesiąt podmiotów artystycznych. Do Komprachcic przyjechali nie tylko wykonawcy z województwa opolskiego, ale i z innych województw. Po przesłuchaniach wszystkich solistów i zespołów, jury w składzie Anna Maczura, Jarosław Wasik oraz Adrian Białek ogłosiło oficjalne wyniki festiwalu.

Warto przypomnieć, że historia festiwalu rozpoczęła się w 2009 roku. Festiwal odbył się również w czasie pandemii w 2021 roku. W całkiem nowych realiach i warunkach,

ponieważ został przeprowadzony przez zgłoszenia online, w których uczestnicy wysyłali swoje nagrania kolęd i utworów świątecznych do prezentacji konkursowych.

Laureaci XVII Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek „Hej! Kolęda, Kolęda”

Kategoria I (soliści do 11 lat)

1. Anna Mydlarz
2. Ada Bogucka
3. Bartosz Kobzik

Wyróżnienia: Amelia Nowacka, Anna Kaleta, Marika Szymków, Julia Starzyńska

Kategoria II (soliści 12–16 lat)

1. Dominik Komander

2. Marlena Szczerska
3. Maja Kobzik

Wyróżnienia: Małgorzata Majewska, Amelia Leśniewska, Paula Ciężka, Igor Pochwała

Kategoria III (soliści powyżej 16 lat)

1. Konrad Jastrzemski
2. Exequo Natalia Kubiak, Zuzanna Złotnicka

Kategoria IV (zespoły wokalne, wokalo-instrumentalne i duety)

1. Chór żeński „Laudate”
2. Farcik
3. Piąty Bieg

Wyróżnienie: Akces

(mł),
fot. (SOK Komprachcice)

Dokończenie ze str. 1.

Zniknęła figurka św. Jana Nepomucena z opolskiej kapliczki

Skradziona figurka miała około 35 cm wysokości, wykonana była z mieszanek tworzywa sztucznego i gipsu. Jak podkreśla opiekun kapliczki, figurka nie miała znacznej wartości finansowej, ani nie była też zabytkiem o wartości kolekcjonerskiej, ale dla wielu osób może mieć ogromną wartość sentymentalną i symboliczną, gdyż ludność wielokrotnie zwracała się do niej

o łaski. Jej zniknięcie zauważono 26 grudnia. O pomoc w poszukiwaniach apelował już ksiądz w trakcie mszy świętej, sołtys i gospodarz tamtego terenu. Wedle prośby mieszkańców przeszukują okoliczne tereny w nadziei, że ktoś ją mógł po prostu wyrzucić. Niestety, do tej pory nie udało się figurki znaleźć, ale tamtejsi mieszkańcy mają nadzieję, że

nowego właściciela ruszy sumienie i odstawi ją na miejsce.

Sprawa nie została oficjalnie zgłoszona służbom, gdyż opiekun kapliczki ma nadzieję, że zaistniała sytuacja to zwykły wybryk, który będzie można w ludzki sposób załagodzić. Zwłaszcza, że to nie pierwsze takie zdarzenie w Miedzianej. Jakiś czas temu okoliczna młodzież zniszczyła inną kapliczkę. Wtedy udało

się młodych wandalów naprowadzić na dobrą drogę do tego stopnia, że ci później sami dbali o to miejsce. Lokalna społeczność ma nadzieję, że i historia zniknięcia św. Jana Nepomucena będzie miała swój szczęśliwy finał.

Obecnie tymczasowo w kapliczce zamieszczono postać Matki Boskiej.

(Arleta),
fot. Mieszkańcy Miedzianej



Wręczę wam mandacik

Za nieprzychylności, i ciężko będzie go spłacić, czy to w ciemności czy w jasności. A trochę się tego nazbierało. Rząd za poruczeniem Lewicy, zafundował nam kolejny dzień wolny od pracy, tj. Wigilię. Ucieszyły się hordy Polaków od Bałtyku po Tatry. Super!! Robić nie trzeba, szczególnie w sferze budżetowej, którą – postuluję – już dawno powinno się sprywatyzować. Chyba nawet i urzędy wszelkiej maści. Przecież kasa i tak z podatków na nie idzie. Tak wyszło, że w minionym roku Wigilia trafiła w środę, więc mieliśmy przedłużaśny długi weekend.

Państwo mamy bogate, służbę zdrowia przeinwestowaną i zasobną, po coś więc praca. I tak, jak sięgam pamięcią wstecz, bazując na własnych reminiscencjach, Wigilia była takim dniem, kiedy to szefowie pozwalali paniom szybciej zejść ze stanowisk pracy, by mogły godnie przygotować wieczerzę. W robocie po południu zostawali najczęściej już tylko mężczyźni. Teraz takim dniem, nie wiedzieć czemu jest dzień poprzedzający Wigilię, a więc w ostatnim roku - wtorek. Już czuło się świąteczne rozprężenie, luz blues i zamykamy nasze państwowe firmy wcześniej. Bo prywatne nie. Przez konfigurację świąt wszelakich, sobót, niedziel, Trzech Króli, szkoły miały wolne ponad dwa tygodnie, czyli dłużej niż ferie zimowe i nic w zasadzie nie działało jak miało.

Postuluję więc, by ogłosić w ogóle zakaz pracy od 20 grudnia do 10 stycznia, bo po co się męczyć i udawać, szczególnie w kontekście zapowiadanego czterodniowego tygodnia pracy. Ciekawe, co na to przedsiębiorcy. Bo fajnie się bierze z podatków, ciężiej je wypracować. Niech stanie nasza cementownia, niech wygasną piece, pozamykajmy szpitale, ludzie w końcu i tak umrą, itd. Wariactwo jakieś i coś czuję, że tchnie to wyborczym populizmem. Tylko czym kosztem.

Sylwestra od lat spędzam na tzw. „Białej Sali”, czyli w domowym zaciszu. No i oglądam „Sylwestry na świeżym powietrzu”, czyli koncerty gwiazd, jakie fundują nam różne stacje telewizyjne. A na nich szmira, że aż w dole pleców szczypie. Np. w Katowicach, trzy tygodnie budowano pod Spodkiem ogromną i świetlistą scenę, by potem hołdować na niej najtańszemu i najprostszemu gustom. W necie przewalała się fala hejtu na nasze gwiazdy i gwiazdeczki, w tym na nestorkę już - polskiej estrady, którą wystroili jak nastolatkę, co rzeczywiście było żenujące. Ale ona (wiadomo o kogo chodzi) przynajmniej potrafi śpiewać, w odróżnieniu od innych, pokazujących swoje przywidłe wdzięki na mrozie. Ludzie przyszli się bawić i w nosie mieli, czy ktoś śpiewa z blaybacku czy nie.

Ma być efektownie, głośno i discopolowo. I już bym dalej nie psioczył na tę masową kulturę, zmieniając „Sylwestra” na Toruń, gdzie wysłuchałem żwawej ballady o mandaciku, co to jakaś pani ma go spłacić miłością w ciemności (Boże, co za banał!), choć ludzie coś takiego, najprostszego - uwielbiają i niechże. Ale ostatecznie zbudowała mnie reakcja publiczności w Katowicach na występ Stinga. Nie gibał się z tancerzami, nie wystroił, zagrał ze swoimi młodymi muzykami „na żywo”, zaledwie kilka przebojów, ale publika to doceniła. Zrobił furorę prostotą, daną tylko największym gwiazdom. Swoją drogą, jaka kwota skłoniła Stinga do występu w niskiej temperaturze, nie ubliżając miastu: w Katowicach w Sylwestra? Zapewne nie miała to suma. A poza tym żalność. Z poziomu wykonawców i słuchaczy.

Przełom roku to niespokojne czasy. Czyżbyśmy byli świadkami nowej epoki w stosunkach międzynarodowych i początku kolejnego zaostrzenia tzw. „zimnej wojny” i podziału świata między trzy mocarstwa? A może to nie będzie już taka „zimna”, a wręcz gorąca wojna i rzeczywistość z powagą należy potraktować instrukcje rządowe postępowania w razie „W”; dowiedzieć się realnie, gdzie jakieś bezpieczne miejsce, bo schronów to u nas nie ma. Świat zwariował. Lekko oszołomieni najwięksi przywódcy robią sobie co chcą, za nic mając poczucie przyzwoitości, demokracji, wolności etc. To już wyświechtane slogany.

Teraz amerykański prezydent zrobił pucz w Wenezueli, weźmie sobie Grenlandię – bo chce, tak jak Rosjanin – Ukrainę. Całą lub zachodnią. Nie ma już świętości i zasad. A komu one przeszkadzały? W życiu, zarabianiu, miłości i pokonywaniu problemów? I jako żywo. Do tej sytuacji pasuje scena z filmu „Miś” kiedy wszechwładny szatniarz mówi do Klienta któremu zaginęło palto „Nie mamy pana płaszcza i co pan nam zrobi – wszak JA tu jestem kierownikiem”.

Przydałby się niektórym mandacik ze skierowaniem na Madagaskar na wieczną emeryturkę, albo jeszcze lepiej na księżyc, choć i jego szkoda.

Wawrzyniec Jasiński

REGION

Wielokrotny przestępca z Komprachcic zatrzymany

Mimo swojego młodego wieku mieszkaniec powiatu opolskiego ma już na swoim koncie szereg przestępstw. Podejrzany m.in. o kradzież, niezatrzymanie się do kontroli drogowej i posiadanie środków odurzających jest już w rękach funkcjonariuszy. Za krótkami może spędzić nawet 7,5 roku.

Sprawą 25-letniego mieszkańca gminy Komprachcice zajmowali się od jakiegoś czasu policjanci z Komisarzatu Policji w Niemodlinie. Funkcjonariusze prowadzili czynności m.in. w zakresie niezatrzymania się do kontroli drogowej, kradzieży telefonu komórkowego i odzieży, a także kradzieży dwóch samochodów. W efekcie prowadzonych działań mundurowi na początku stycznia zatrzymali mężczyznę, który kierował skradzionym tego dnia rano volkswagenem.

Dodatkowo mężczyzna w chwili zatrzymania posiadał przy sobie kilka porcji amfetaminy. Zatrzymany



Zatrzymanemu grozi kara do 7,5 roku więzienia.

został osadzony w policyjnym areszcie. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie podejrzanemu 5 zarzutów - dwóch zarzutów kradzieży samochodów, niezatrzymania się do kontroli drogowej, kradzieży telefonu komórkowego i odzieży sportowej oraz zarzut posiadania środków odurzających. 25-latek

działał w warunkach recydywy, ponieważ w czerwcu zeszłego roku zakończył odbywanie kary więzienia za wcześniej popełnione przestępstwa. Decyzją sądu, na wniosek policjantów i prokuratury, 25-latek został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

(Arleta),
fot. (KMP w Opolu)

REGION

Na lodzie życie jest kruche. Trwają szkolenia mundurowych

Zima w pełni, a ferie przed nami. Zamarznięte akweny niestety mogą kusić, aby na nie wejść. Trwa kampania „Krucze Życie”, której przesłanie jest jasne: pokrywa lodowa jest nieprzewidywalna i może prowadzić do tragicznych skutków. W ramach akcji opolscy funkcjonariusze szkolili się z zakresu ratownictwa wodnego w warunkach zimowych.

W ubiegły weekend na Jeziorze Dużym w Turawie zostało przeprowadzone szkolenie z wodnego ratownictwa zimowego. Ćwiczenia odbyły się przy stacji Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Turawie. Uczestniczyli w nim policjanci, którzy w sezonie letnim pełnią służbę w sezonowych ogniwach wodnych. Celem ćwiczeń było doskonalenie umiejętności prowadzenia działań ratowniczych na zamarzniętych akwenach, w szczególności w sytuacjach, gdy dochodzi do załamania się lodu pod osobami przebywającymi na jego powierzchni.

- Podczas szkolenia funkcjonariusze mieli możliwość praktycznego przeciwnienia technik podejmowania osób z wody oraz bezpiecznego poru-



Ćwiczenia odbywały się na Jeziorze Dużym w Turawie.

szania się po kruchym lodzie. Ważnym elementem zajęć było również wykorzystanie specjalistycznego skafandra zimowego, w który w bieżącym roku zostali wyposażeni policjanci Komendy Miejskiej Policji w Opolu - zaznacza asp. Przemysław Kędzior z KMP w Opolu.

Ćwiczenia odbywały się we współpracy z ratownikami Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, którzy - jako gospodarze tego miejsca - dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniem. Szkolenie wpisywało się w założenia kampanii społecznej pn. „Krucze Życie” - kampania społeczna, która ratuje życie zimą. Jej celem jest zwiększenie świadomości społecznej na temat zagrożeń związanych ze

wchodzeniem na zamarznięte zbiorniki wodne oraz promowanie bezpiecznych zachowań w okresie zimowym.

- Tego rodzaju inicjatywy mają istotne znaczenie dla podnoszenia poziomu bezpieczeństwa oraz skutecznego reagowania służb w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia ludzi - dodaje asp. Kędzior.

Wodniacy przypominają, że każdego roku zbyt wiele osób traci życie na zamarzniętych akwenach. Wiele z tych tragedii można by uniknąć dzięki prostym zasadom bezpieczeństwa. Kampania „Krucze Życie” przypomina, że lód nigdy nie jest w pełni bezpieczny, a życie jest zbyt cenne, aby ryzykować.

(Arleta),
fot. (KMP w Opolu)

PRÓSZKÓW

Stawiają na zieleń

Zimnice Wielkie zyskają Znową, zieloną przestrzeń w samym sercu miejscowości. Przy ul. Opolskiej powstanie skwer, który będzie służył mieszkańcom jako miejsce spotkań, wypoczynku oraz organizacji lokalnych wydarzeń. Projekt, zainicjowany przez sołtysa Zimnic Wielkich Henryka Gurbierza, zajął wysokie miejsce i - co szczególnie

istotne - znalazł się w gronie najlepiej ocenionych inicjatyw w województwie.

Gmina Prószków otrzymała dotację na realizację tego przedsięwzięcia w ramach programu „Skwer z Klimatem”, uruchomionego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu. Zainteresowanie naborem było bardzo duże - łącznie wpłynęło 45 wniosków o dofinansowanie. Po przeprowadzeniu oceny merytorycznej wsparcie przyznano dziesięciu gminom, wśród których znalazła się również gmina Prószków. Projekt zgłoszony przez prószkowski samorząd został wysoko oceniony i uplasował się na trzecim miejscu listy rankingowej, uzyskując 102 punkty.

Zielony skwer powstanie w centrum wsi, przy ul. Opolskiej w Zimnicach Wielkich - w miejscu, które już dziś pełni funkcję

przestrzeni spotkań mieszkańców oraz organizacji wydarzeń integrujących lokalną społeczność.

Zgodnie z koncepcją zagospodarowania terenu zaplanowano m.in. altanę ogrodową, pokrytą zielonym dachem z rozchodnika oraz pergole porośnięte pnączami. Przestrzeń oświetlą lampy solarne z czujnikami ruchu. Dodatkowo powstanie źródło wody pitnej. W ramach małej architektury przewidziano również ławki, budki łęgowe dla ptaków oraz domki dla jeży i owadów.

W pierwszej kolejności, na podstawie przyjętej koncepcji, opracowany zostanie projekt. Następnie gmina ogłosi przetarg i wyłoni wykonawcę inwestycji, który będzie miał około pięciu miesięcy na realizację zadania. Inwestycja powinna zostać zakończona do czerwca 2027 roku.

(mł)

Wypadek na opolskim skrzyżowaniu

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w poniedziałek wieczorem w Opolu. Zderzyły się ze sobą dwa pojazdy osobowe. Jedna z osób podróżujących samochodem wymagała pomocy medycznej.

Służby poinformowano 12 stycznia około godziny 19.36. Na krzyżowaniu ulicy Lipowej z Luboszycką zderzyły się ze sobą pojazdy osobowe marki audi i peugeot. W samochodach łącznie znajdowały się trzy osoby. Jedna z nich została poszkodowana i wymagała



interwencji ratowników medycznych.

Obecnie policjanci prowadzą czynności mające na celu ustalenie dokładnych okoliczności zdarzenia oraz

rozstrzygnięcie, czy będzie ono zakwalifikowane jako wypadek drogowy, czy kolizja.

(Arleta), fot. www.
prostozopolskiego.pl



IMEX PIECHOTA
| Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY




PL 341



OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60



Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl

- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
moldom@o2.pl
tel. 601 424 051

Nowy rozdział w służbie ojczyźnie

Ruszył pierwszy w 2026 roku turnus Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej, oferując ochotnikom szansę na rozpoczęcie wojskowej przygody, zdobycie wartościowych kwalifikacji oraz atrakcyjne warunki finansowe.

Wojsko Polskie otwiera szeroko drzwi dla wszystkich, którzy pragną związać swoją przyszłość z mundurem. Rozpoczęta właśnie Dobrowolna Zasadnicza Służba Wojskowa (DZSW) to program skierowany do pełnoletnich obywateli Polski, poszukujących wyrazistej ścieżki rozwoju zawodowego i osobistego. Setki ochotników stawia w tych dniach pierwsze kroki podczas szkolenia podstawowego, inaugurując tym samym okres służby, który może stać się przepustką do dalszej kariery w siłach zbrojnych.

Aby zostać żołnierzem Wojska Polskiego w ramach DZSW, kandydat musi spełnić szereg warunków. Niezbędne jest posiadanie obywatelstwa polskiego, nieposzlakowanej opinii oraz zdolności fizycznej i psychicznej do pełnienia służby. Wymagany jest wiek co najmniej 18 lat, brak



Wojsko Polskie otwiera szeroko drzwi dla wszystkich, którzy pragną związać swoją przyszłość z mundurem.

karalności za przestępstwo umyślne oraz ukończenie minimum szkoły podstawowej. Dla osób spełniających te kryteria, wojsko staje się realną i atrakcyjną opcją na najbliższy rok.

Służba w ramach DZSW trwa do 12 miesięcy i dzieli się na dwa główne etapy. Pierwszym jest szkolenie podstawowe, trwające 28 dni, które kończy się uroczystą przysięgą wojskową i otrzymaniem książeczki wojskowej. Ten intensywny okres ma na celu wprowadzenie rekrutów w realia życia wojskowego, przekazanie podstawowych umiejętności taktycznych i zapoznanie

z żołnierskim rzemiosłem. Następnie, przez kolejne 11 miesięcy, żołnierz odbywa szkolenie specjalistyczne, połączone z praktycznym wykonywaniem obowiązków na wyznaczonym stanowisku służbowym.

Korzyści z podjęcia tej służby są wielowymiarowe. Oprócz miesięcznego wynagrodzenia w wysokości 6 300 zł brutto, ochotnik otrzymuje bezpłatne zakwaterowanie, pełne wyżywienie oraz kompletne umundurowanie. Przysługuje mu także ulga na przejazdy PKP, kompleksowa opieka medyczna i ubezpieczenie. DZSW to przede wszystkim doskona-

ła inwestycja w przyszłość – zapewnia bowiem pierwszeństwo w powołaniu do zawodowej służby wojskowej lub do Wojsk Obrony Terytorialnej. Dodatkowo, po ukończeniu służby, osoba ta ma zagwarantowaną ochronę stosunku pracy (jeśli była zatrudniona) oraz

pierwszeństwo w zatrudnieniu w administracji publicznej. Największym atutem programu jest jednak możliwość zdobycia bezpłatnych, cennych na rynku kwalifikacji, takich jak prawo jazdy kategorii C, C+E czy D, uprawnienia operatora maszyn, spawacza, nurka czy skoczka spadochronowego.

Rekrutacja do Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej odbywa się elektronicznie. Kandydat musi zarejestrować się na oficjalnym portalu „Zostań Żołnierzem” lub za pośrednictwem aplikacji mObywatel. Po wypełnieniu formularza i wygenerowaniu wniosku, należy go złożyć osobiście w wybranym Wojskowym Centrum Rekrutacji, dołączając kopie wymaganych dokumentów: dowodu tożsamości, świadectw edukacyjnych oraz ewentualnych certyfikatów potwierdzających posiadane

już kwalifikacje. W 2026 roku zaplanowano dziewięć pełnych turnusów rocznej służby oraz jeden, dwunastodniowy turnus szkolenia podstawowego, które będą realizowane m.in. w 10. Opolskiej Brygadzie Logistycznej.

Szczegółowych informacji na temat służby, harmonogramu i wymaganych dokumentów udziela Wojskowe Centrum Rekrutacji w Opolu przy ulicy Niemodlińskiej 90, pod numerem telefonu 261-625-575. Można również skorzystać z ogólnopolskiej infolinii 800 180 110. Dla wielu młodych ludzi Dobrowolna Zasadnicza Służba Wojskowa to więcej niż obowiązek – to przede wszystkim szansa na zdobycie niezależności, cennego doświadczenia i określenie swojej dalszej życiowej drogi w duchu wartości i dyscypliny.

(marr), fot. (WCR Opolo)

Prawdziwe źródło smogu kryje się w naszych domach

Gdy tylko temperatura na zewnątrz spada, nad polskimi miastami i wsiami unosi się gęsta, szara mgła. Powszechnie obwinia się o nią fabryki i samochody. Tymczasem kluczową przyczyną problemu jest znacznie bliżej – to dym z domowych kominów, a walka ze smogiem zaczyna się od decyzji, którą każdy z nas podejmuje, ogrzewając swój dom.

Głównym sprawcą złej jakości powietrza w Polsce nie jest przemysł, ale indywidualne gospodarstwa domowe. To w nich, w przestarzałych piecach i kotłach, spalanie węgla, drewna czy pelletu generuje największą ilość niebezpiecznych dla zdrowia pyłów zawieszonych. Choć wiele osób wskazuje na fabryki i transport, to właśnie sektor komunalno-bytowy odpowiada za lwią część emisji. Najpoważniejsze zagrożenie stanowi drobny pył PM2.5, który ma zdolność przenikania głęboko do płuc, a nawet do krwiobiegu. Jak podaje Europejskie Centrum Czystego Powietrza, aż 48% emisji tego pyłu w Polsce pochodzi ze spalania biomasy w domowych paleniskach. Kwestionuje to mit o całkowicie ekologicznym ogrzewaniu drewnem, zwłaszcza gdy odbywa się ono w nieefektywnych, starych urządzeniach.

Skutki tego zjawiska są wymierne i tragiczne. Szacunki Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego wskazują, że z powodu



Choć wiele osób wskazuje na fabryki i transport, to właśnie sektor komunalno-bytowy odpowiada za lwią część emisji.

smogu w Polsce rocznie przedwcześnie umiera około 40 tysięcy osób. Eksperti z organizacji HEAL Polska szacują, że koszty zdrowotne i ekonomiczne związane z zanieczyszczeniem powietrza sięgają dla polskiej gospodarki nawet 60 miliardów euro rocznie. Składają się na nie wydatki na leczenie, absencja chorobowa oraz obniżona produktywność.

Pozorna jest też ekonomiczna przewaga paliw stałych. Analiza rocznych kosztów ogrzewania domu o powierzchni 150 m² pokazuje, że: ogrzewanie pelletem to wydatek 8–10 tysięcy złotych, gazem ziemnym 7–9 tysięcy złotych, gazem płynnym (LPG) 8–10 tysięcy złotych, pompą ciepła 6–8 tysięcy złotych.

Zdrowie kosztuje

W dłuższej perspektywie uwzględnić należy również ukryte koszty zdrowotne, które obciążają całe społeczeństwo.

Rozwiązaniem, które może realnie i szybko poprawić jakość powietrza, jest modernizacja systemów grzewczych. Spalanie paliw gazowych, takich jak gaz ziemny, LPG czy biogaz, praktycznie nie generuje emisji cząstek stałych, które są głównym składnikiem smogu. Inwestycja w wysokosprawny kocioł gazowy oznacza natychmiastową redukcję szkodliwych emisji, a w przyszłości takie urządzenie może być zasilane paliwami odnawialnymi, jak biometan.

Decyzja o wyborze źródła ciepła to zatem nie tylko kwestia rachunku ekonomicznego, ale także inwestycja w zdrowie własne i całej społeczności. Walka ze smogiem, który jest problemem globalnym, zaczyna się od lokalnych, świadomych wyborów każdego z nas.

(marr), fot. Canva

Majster Plus- Twój dom, Twój styl

DRZWI • PANELE • PODŁOGI

Majster Plus zaprasza!
Gogolin, ul. Konopnickiej 19
tel. 661 016 001
pn-pt 7:00-17:00, sb 7:00-13:00
www.gogolin.majsterplus.pl

Śląska sprawa wraca na parlamentarne tory

Po latach sporów, emocji i politycznych przepychanek sprawa języka śląskiego znów znalazła się w centrum krajowej debaty. Sejm po raz drugi w tej kadencji uchwalił nowelizację ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych, która uznaje język śląski za język regionalny. Teraz projekt trafi do Senatu, a następnie – na biurko prezydenta Karola Nawrockiego. I tu zaczynają się schody.

Za ustawą głosowali wszyscy posłowie Koalicji Obywatelskiej, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Polski 2050, Lewicy oraz Razem. Do tego dołączyło dwóch posłów Prawa i Sprawiedliwości oraz trzech parlamentarzystów niezależnych. Łącznie „za” było 244 posłów. Przeciwno opowiedziało się 196 – głównie z PiS, Konfederacji i Konfederacji Korony Polskiej. Dwóch posłów wstrzymało się od głosu, a 18 było nieobecnych.

Nowelizacja przewiduje, że język śląski dołączy do kaszubskiego jako drugi język regionalny w Polsce. To jednak nie jedyna zmiana. Ustawa zakłada także zwiększenie reprezentacji śląskiej społeczności w organach konsultacyjnych państwa. Do Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych ma zo-



Czy język śląski zostanie wreszcie uznany za język regionalny? Sejm po raz drugi w tej kadencji przyjął ustawę, ale o jej losie zdecyduje jeszcze Senat i prezydent.

stać dokooptowanych dwóch przedstawicieli Ślązaków.

Teraz projekt trafi do Senatu, którego najbliższe posiedzenie zaplanowano na 21 i 22 stycznia. Jeśli izba wyższa nie wniesie poprawek lub Sejm je zaakceptuje, ustawa trafi do podpisu prezydenta Karola Nawrockiego.

I właśnie na tym etapie entuzjazm zwolenników może osłabnąć. Obecny prezydent już w trakcie kampanii wyborczej nie krył sceptycyzmu wobec uznania języka śląskiego za regionalny. Co więcej, ma na swoim koncie weto do

ustawy uznającej język wilamowski za język regionalny. W uzasadnieniu tamtej decyzji Kancelaria Prezydenta podkreślała, że choć patriotyzm lokalny i troska o dziedzictwo przodków zasługują na szacunek, to decyzje o statusie etnolektu nie mogą mieć charakteru „uznaniowego ani politycznego”. Wskazywano również na „uzasadnione wątpliwości”, czy podobne regulacje opierają się na przesłankach merytorycznych, a nie wyłącznie symbolicznych.

To déjà vu dla Ślązaków. W 2024 roku podobna ustawa

została uchwalona przez parlament, ale zawetowana przez prezydenta Andrzeja Dudę. Wówczas za projektem głosowało 236 posłów, przeciw było 186, a pięciu wstrzymało się od głosu. W uzasadnieniu weta Andrzej Duda argumentował, że brak jest jednoznacznych podstaw merytorycznych i prawnych do objęcia dialektów językowych przepisami ustawy, zwłaszcza w „bieżącej sytuacji społecznej i geopolitycznej”.

(laba),
fot. forum

Pensja nie będzie już wiedzą tajemną

24 grudnia wchodzi w życie nowe przepisy Kodeksu pracy dotyczące transparentności wynagrodzeń. W myśl nowych przepisów pracodawcy będą zobowiązani do podawania informacji o wynagrodzeniu w ogłoszeniach o pracę. Zakazane będzie pytanie kandydatów o ich wcześniejsze zarobki podczas rekrutacji. Pracownicy będą mogli uzyskać informacje o kryteriach wynagrodzeń i średniej płacy na podobnych stanowiskach.

Celem zmian jest zwiększenie zaufania i transparentności w relacjach pracodawca-pracownik. To będzie pierwszy etap zmian wynikających z dyrektywy unijnej. Taka informacja o proponowanych zarobkach będzie musiała pojawić się już w ogłoszeniu o pracę. Jeśli nie, pracodawca będzie zobowiązany przekazać ją najpóźniej przed pierwszą rozmową rekrutacyjną. W ten sposób kandydat do zatrudnienia na każdym



W myśl nowych przepisów pracodawcy będą zobowiązani do podawania informacji o wynagrodzeniu w ogłoszeniach o pracę.

etapie rekrutacji wie, na jakie pieniądze może liczyć.

Potencjalnego pracownika nie będzie też obowiązywała zasada poufności związanej z zaproponowanym mu wynagro-

dzeniem. To pozwoli na lepszą orientację jak płaci konkurencja, co powinno in plus wpłynąć na proponowane stawki na rynku pracy w tych samych branżach.

To będzie również bardzo przydatna wskazówka

dla młodych ludzi na etapie wyboru swojej zawodowej przyszłości. Będą się mogli zorientować na jaki przedział wynagrodzenia mogą liczyć.

(matt), fot. Canva

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Jak czytamy gazety?

Ilu ludzi na świecie, tyle charakterów. Każdy z nas jest inny, każdy ma inne przyzwyczajenia, pasje i sposoby komunikacji. I każdy z nas czyta w inny sposób. Oczywiście możemy mówić ogólnie o czytelnictwie, a zatem porównywać, kto czyta i co czyta itd. Jedni lubią beletrystykę, inni literaturę faktu czy fantastykę. Możliwości jest dużo. Ale nie w tym rzecz.

Dziś zadajmy sobie pytanie nie o to, co czytamy, lecz... jak czytamy. Czasami tak siedzę – czy to w pracy, czy po niej – i zastanawiam się, jak ludzie czytają naszą gazetę. Oczywiście uruchamia mi się wtedy wyobraźnia, ale liczą się także fakty. A te udało mi się zebrać od samych naszych czytelników. A więc do dzieła.

Ilu czytelników, tyle też sposobów czytania. Jedni lubią już we wtorek kupić numer wraz z porannymi bułkami i przeczytać go za jednym razem przy porannej kawce i śniadaniu. Aby skutecznie ten proces, niezbędna jest duża koncentracja, ekspres przelewowy bądź ciśnieniowy, oraz względnie cukier i mleczko. Takim osobom należy się szacunek, że z dokładnością potrafią przyjąć niemalą porcję materiału i to na raz. Chapeau bas.

Są też tzw. wertownicy lub kartkownicy (neologizmy wymyślone na potrzeby tego felietonu od czasowników „wertować” tudzież „kartkować”). To moja ulubiona grupa odbiorców. Ci zaczynają rytuał od względnie szybkiego przejrzenia każdej strony. Zwracają jedynie uwagę na zdjęcia oraz tytuły. Zatrzymują się na krótkich tekścikach (najczęściej opisujących jakieś zdarzenie lub interwencję). Długie wywody zostawiają na później, szybko przesuwać strony. Wszak szczęście trzeba sobie dawkować.

Lubię również tzw. poszukiwaczy. To z kolei czytelnicy, którzy... szukają siebie bądź kogoś bliskiego z rodziny – na zdjęciach, w tekście i cytatach. Takie osoby wpadają do sklepu i już przy zakupie oglądają, „kaj jo je”. I teraz dłuższa refleksja. Żyjemy w czasach zdominowanych przez media społecznościowe. W nich przecież zamieszczamy mnóstwo zdjęć, relacji itd. Nasze twarze przewijają się ciągle na Facebooku czy Instagramie, ale jednak wciąż mamy przekonanie, że przedrukowanie twarzy w gazecie to „coś więcej”. I potrafimy cieszyć się z tego jak dzieci. Ten mechanizm podobnie działa w przypadku telewizji i radia.

Następną grupą są tzw. lokalni patrioci. Tajemnicą nie jest, że nasza gazeta podzielona jest na gminy i działa terytorialnie, bardzo blisko ludzi. A zatem osoby z tej kategorii zaczynają czytanie od swojego rewiru. Jeśli taka osoba jest z Walce, to czyta w pierwszej kolejności Walce, a jeśli jest ze Strzeleczonek – no to naturalnie w pierwszej kolejności Strzeleczonek. I teraz mała dygresja-ciekawostka. Do tej grupy zalicza się także miłośników sportu. Mimo że ta dziedzina aktywności nie jest ściśle powiązana z konkretnym terytorium, to jednak dotyczy tego, co nas interesuje w pierwszej kolejności.

Oczywiście kategorie mogą się swobodnie przenikać. „Wertownicy” mogą być „lokalnymi patriotami”, a „lokalni patrioci” – „poszukiwaczami” lub tymi, którzy czytają gazetę „od deski do deski” przy porannej kawce. Ach, a ileż to jeszcze innych kategorii możemy stworzyć, wymienić? Tutaj musiałbym zapytać każdego z Was.

I możemy tak siebie humorystycznie to wszystko obserwować, opisywać i nazywać. Nie w tym jednak rzecz. Najważniejsze jest to, nasi Drodzy Czytelnicy, że jesteście z nami. Zdajemy sobie sprawę z tego, iż wielu z Was czekało na nas w okresie poświątecznym i pytało „gdzie nowy numer”? Zdecydowaliśmy, że tym razem wydanie świąteczne będzie dwutygodniowe (po 27 latach po raz pierwszy wydaliśmy „Tygodnik Krapkowicki” na 2 tygodnie), ale cieszy nas to, że czekacie i chcecie nas czytać i być z nami.

Wszyscy musimy zdać sobie sprawę z tego, że świat medialny jest coraz bardziej zaśmiecony i przytłaczający w odbiorze. Za dużo jest filmików, skaczących treści i tzw. clickbaitów (zjawisko internetowe polegające na przyciąganiu uwagi za pomocą tytułów bądź miniatur, które przesadnie wyolbrzymiają faktyczną treść lub znaczenie artykułu) itd. Mocą gazety jest to, że w niej nic nie skacze, nie trzeba niczego klikać ani wyłączać. Dajemy gotową treść do przeczytania – konkretnie i na temat. I mam takie przekonanie, że zwłaszcza młodsze pokolenia, nieco bardziej biegłe w obsłudze smartfonów, tabletów i komputerów, jeszcze za tak statyczną wersją materiałów informacyjnych solidnie zatęsknią. Bo przebodźdowanie, o którym tak wiele się dziś mówi, do niczego dobrego nie prowadzi.

Praca dla

Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki

- PRO-SENIOR (KRAZ 6933)

Tel. 795570792, 774428338

TYGODNIK
Ziemi Opolskiej

Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 30

Redaktor naczelny: Dominika Bassek - Laskowska

Diennikarze: Dominika Bassek,
Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski,
Małgorzata Łyczak
Grafik: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński,
Irena Jasińska, Arleta Kucharska,
Aleksandra Kamińska, Aleksander Gawlica

Reklama i promocja:
Dawid Laskowski - dyrektor działu
marketingu i reklamy kom. 692 190 982,
tel. 77 446 00 30
E: marketing@tzo24.info

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Ziemi Opolskiej” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Doliczanie „stażowego” w ZUS już nie tylko od pracy na etacie

Od nowego roku część pracowników zyska szansę na dłuższy staż pracy dzięki nowelizacji kodeksu pracy. Od stycznia Zakład Ubezpieczeń Społecznych zacznie wydawać specjalne zaświadczenia, które pozwolą doliczyć do stażu nie tylko pracę na etacie, ale również okresy z umów zlecenia, prowadzenia firmy i wielu innych aktywności zawodowych. Nowe przepisy będą wdrażane etapowo.

Zgodnie z nowelizacją kodeksu pracy, do stażu pracy będzie można zaliczyć szeroki

katalog okresów, pod warunkiem uzyskania stosownego zaświadczenia z ZUS-u. Będą to przede wszystkim okresy opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub ubezpieczenie wypadkowe przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą oraz przez osobę z nią współpracującą.

Nowe regulacje obejmą także okresy podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu wykonywania umowy zlecenia lub innej podobnej umowy o świadczenie usług, a także umowy agencyjnej. Do stażu doliczone zostaną

również okresy współpracy z osobą wykonującą taką umowę. Uwzględnione zostaną ponadto okresy pozostawania członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub spółdzielni kółek rolniczych.

Co istotne, do stażu pracy będzie można wliczyć okresy zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego w ramach tzw. ulgi na start, czyli przez pierwsze 6 miesięcy prowadzenia działalności gospodarczej, gdy przedsiębiorca nie podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Dotyczy to także osoby z nim współpracującej. Dodane zostaną również okresy,



Od stycznia Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaczął wydawać specjalne zaświadczenia, które pozwolą doliczyć do stażu nie tylko pracę na etacie, ale również okresy z umów zlecenia.

za które sfinansowano składki emerytalne i rentowe z tytułu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem w czasie zawieszenia działalności gospodarczej, zarówno przez przedsiębiorcę, jak i współpracownika. Nowe przepisy uznają także okresy wykonywania pracy zarobkowej za granicą na innej podstawie niż stosunek pracy.

Nowe przepisy nie zaczną obowiązywać jednocześnie dla wszystkich. W pierwszej kolejności, od 1 stycznia 2026 roku, zostaną wdrożone w sektorze finansów publicznych. Dopiero kilka miesięcy później, od 1 maja 2026 roku, zaczną obowiązywać u pozostałych pracodawców. Procedura ma być scentralizowana – to ZUS będzie zajmował się

weryfikacją i potwierdzaniem tych okresów na podstawie specjalnego formularza o symbolu USP. Dla wielu osób może to oznaczać korzystniejszą długość stażu pracy, co często przekłada się na dodatkowe uprawnienia pracownicze.

(marr), fot. Canva

Opolscy Mistrzowie Pierwszej Pomocy

- Chrzastowice
- Łubniano
- Turawa
- Tarnów Opolski
- Ozimek
- Opole
 - SP 8
 - SP 10
 - SP 14
 - SP 31



dr Piotr Woźniak

Biuro Senatorskie
tel. 77 546 76 19
senatorwozniak.pl

W roku 2025 przeprowadziliśmy bezpłatne szkolenia z pierwszej pomocy dla 800 uczniów w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych.

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:



- Komprachcice ul. Niemodlińska 1
- Prószków ul. Zawadzkiego 34
- Tarnów Opolski ul. Św. Marcina

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

Smacznego Dnia!



KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

STANY SUROWE BUDYNKU

Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Praca dla

Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki

- PRO-SENIOR (KRAZ 6933)

Tel. 795570792, 774428338

PHU TOMEX
SKŁAD OPAŁU

DOSTAWCA PELLETOU
Pellet pure Energy z certyfikatem

77 42 12 333
www.pelletopole.pl
Węgry, ul. Opolska 28

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

- OLEŚNO
tel. 663 324 555
- KĘDZIERZYN-KOŹŁE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl